

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

## Wykrycie tajnej organizacji. Dostaniemy pożyczkę! -- Zwyżka akcji. Aresztowanie zwyrodnialców.

### 25 złotych premie „Wiek Nowego”.

z numeru „Wiek Nowego” z dnia 16 bm. podjęli wczoraj w naszej Redakcji:

1) Helena Matusów, prywatystka, zamieszkała przy ulicy Kochanowskiego 105, która kupiła egzemplarz u kłopotera ulicznego;

2) Schmidt Zygmunt, słuchacz filozofii, zam. przy ulicy Zyblikiewicza l. 2, kupił „Wiek Nowy” w kiosku na placu Akademickim;

3) Jackowska Eugenja, żona majstra krawieckiego, zam. przy ulicy Jabłonowskich l. 36, kupiła numer u inwalidy na placu św. Zofji;

4) Blaustein Malcia, właścicielka sklepu przy ulicy Wałowej l. 11, kupiła „Wiek Nowy” u kłopoterki;

5) Szust Anna, żona majstra tapicarskiego, zamieszkała w Kleparowie l. 663, kupiła premjowy egzemplarz w kiosku na placu Akademickim.

Jutro zamieszczamy w numerze cały szereg nowych premij 25-złotowych.

### Uroczysta chwila w Zamarstynowie.



(d.) W wtorkowym numerze „Wiek Nowego” podaliśmy obszernie sprawozdanie z rozdawnictwa 207 najuboższym dzieciom Zamarstynowa „święconego”, zakupionego z funduszy gminnych. Każde dziecko dostało: babkę, piernik, kielbasę, poledwice i trzy jaja. Na powyższym zdjęciu fotogra-

ficzem widzimy chwilę, jak uszczęśliwione dzieci z otrzymanymi darami opuszczają progi budynku gminnego. Wewnątrz dzisiejszego numeru podajemy jeszcze jedną rycinę, odnoszącą się do tej uroczystości. — (Fotografował red. Daniluk).

### Mastalski i Kondratowski SKŁADY

MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH  
LWÓW, UL. 3-MAJA 2,  
TELEF. 2-67.

poleca: cement wapno, gips murarski, dachówkę paloną, kafele, papę dachową, cegłę zwykłą i detę — płytki posadzkowe — i inne materiały budowlane, wagonowo i detailicznie. 19091

Dostawa na budowę własnymi zaprzęgami.

### SAMOLOT SANITARNY IMIENIA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Kraków. 20. kwietnia. (Pat) Na odbytem w tych dniach posiedzeniu zarządu sekcji lotnictwa sanitarnego wojewódzkiego komitetu LOPP. zapadła jednomyślna uchwała, aby po nabyciu samolotu sanitarnego ochrzcić go imieniem marszałka Piłsudskiego. Samolot ten będzie stałe w Krakowie. Gdyby ofiar-

ność społeczeństwa pozwoliła na ufundowanie dwóch samolotów sanitarnych, to powstałaby eskadra im. marszałka Piłsudskiego.

### AKCJA KOMUNISTÓW.

Warszawa. 20. kwietnia. (AW) W związku ze zbliżającymi się wyborami do Rady Miejskiej w Warszawie rozwinęli silną akcję komunistów, licząc na zdobycie 50 mandatów.

### NOMINACJA W LWOWSKIEJ IZBIE SKARBOWEJ.

Warszawa. 20. kwietnia. (Pat) Naczelnikiem wydziału w Izbie skarbowej we Lwowie zamianowany został p. Wiktor Breit.

# Czekać do maja...

## Co innego obiecuje kolejarzom min. Romocki, a co innego wicepremier Bartel.

Ostatnio przed zamknięciem sesji sejmowej, sejmowa komisja komunikacyjna rozpatrywała wniosek posła Bryły, domagający się wprowadzenia w życie pragmatyki służbowej dla pracowników kolejowych.

Referent napiętnował brak jednolitej pragmatyki, jako jedną z najgłośniejszych przyczyn chaosu, jaki panuje w dziedzinie gospodarki personalnej na kolejach. W ciągu 7 lat opracowano nieprawdopodobną wprost ilość projektów, z których jednak żaden nie dotarł do Sejmu. Wobec tego referent przedstawia wniosek: Sejm wzywa rząd, aby po porozumieniu się ze związkami wprowadził w życie pragmatykę służbową, obejmującą wszystkich stałych pracowników kolejowych do 31 maja 1927.

Przedstawiciel Min. komun. oświadczył, iż prace nad pragmatyką są obecnie tak daleko posunięte, iż M. K. może się dostosować do terminu określonego wnioskiem p. referenta.

W dyskusji kilku mówców domagało się skreślenia słów „po porozumieniu się ze związkami“ twierdząc, iż byłby to ze strony Sejmu precedens niedopuszczalny.

Posel Pączkowski wyraził zdziwienie, iż żądanie porozumienia się ze związkami mogło wywołać protest, tembardziej, iż nie byłoby to żadnym precedensem, gdyż n. p. Komisja pracy i opieki społ. niejednokrotnie porozumiewała się z związkami zawodowymi pracowników, a i p. minister oświad-

czył, iż zasięgnie opinii związków, wobec czego mówca nie widzi powodu, aby wymienione wyrazy skreślić.

W głosowaniu słowa „po porozumieniu się ze związkami“ skreślono, uchwalono natomiast wniosek w brzmieniu:

„Uznając konieczność jak najszybszego wprowadzenia w życie jednolitej pragmatyki służbowej, obejmującej wszystkich stałych pracowników kolejowych Sejm wzywa Rząd do wprowadzenia w życie takiej pragmatyki w terminie do dnia 31-go maja 1927“.

Wiadomość tę należy uważać za autentyczną, gdyż podana została w formie zupełnie konkretnej i to także przez dzienniki zblizone do rządu. Równocześnie p. minister Romocki zapowiedział, „że łącznie ze sprawą reorganizacji kolei na przedsiębiorstwo państwowe, system uposażeń pracowników kolejowych będzie zupełnie wyodrębniony z ogólnych norm uposażeń wyciągu najbliższych dwu miesięcy, a w związku z tem będą też podwyższony uposażenia kolejowców“.

Jeżeli podwyższenie uposażeń, o którym p. minister wspomina, ma być istotne i dostosowane chociażby do obecnego poziomu drożyzny, to realizacja podwyżki poborów wymagać będzie takich sum, że bez zgody ministra skarbu zapowiedź p. ministra Romockiego pozostanie również tylko obietnicą. Naučení przykrem doświadczeniem,

nie możemy, niestety, pozbyć się tembar-dziej, że ukazała się w prasie inna wiadomość, zawierająca sprawozdanie z audycji, jakiej udzielił delegacji pracowników państw. p. wiceprem. Bartel. Według opinii p. wicepr. Bartla: „ogólna podwyżka uposażeń pracowników państw. nie da się na razie urzeczywistnić. Rząd uznaje, że pobory pracowników państw są niedostateczne, jednakże będzie mógł podjąć dyskusję o ogólnej dwyższce najwcześniej w maju. Natomiast podwyżka uposażeń ubocznych kolejarzy i pocztowców jest nie tylko konieczną, ale i możliwą“.

Oba te oświadczenia pp. ministrów, o ile relacja jest ścisła, stoją ze sobą w jasnej sprzeczności, gdyż p. Romocki zapowiada podwyższenie uposażeń w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, zaś p. wicepr. Bartel stwierdza, że najwcześniej w maju będzie można dopiero podjąć dyskusję na ten temat. Sprawa podwyżki przejść musi fazę uzgodnienia z min. skarbu, który ma zawsze głos ostatni. Jaki zaś wynik przyniesie podobne uzgodnienia, na własnej skórze odczuli już niejednokrotnie pracownicy państwowi.

Podniesienie uposażeń ubocznych pracowników kolejowych nie można uważać jako istotne podwyższenie wszystkich pracowników skoro dodatki te otrzymują tylko niektóre kategorie służby kolejowej (premie, ryczałty, remuneracje itp.).

Mamy tu na myśli takie podwyższenie poborów pracowników kolejowych któreby się pokrywało ze wzrostem drożyzny od 1 grudnia 1925 (dzień unieruchomienia mroźnej) to znaczy podwyższenie o 30 procent. Takie podwyższenie wymaga na rok 1927 sumy około 180 milj. zł. Czy sumę taką państwo minister komun. z dochodów kolei wydobę-

SVEN ILVESTAD.

60

## DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.

Przełożył Adam Stodor.

(Ciąg dalszy).

— Co za nonsens. — pomyślał komandor, słuchający z daleka tych słów. — Może jednak rozumieć coś pod tem.

Terdongen mówił dalej:

— Możliwe jest także, że ludzie z pańskich stron przy swej gwałtowności w inicjatywie popadają często w nieszczęście. W takich wypadkach my przy naszym ostrożnym i pogodnym temperamencie dochodzimy dalej.

— Żyjemy życiem niebezpiecznym i bogatym w naprężenie, — odpowiedział Abraham T. — nauczyło to nas przytomności umysłu.

— Czy nie ma pan nic przeciw temu, by mi jeszcze raz pokazać swoje piękne fotografie pańskiej ojczyzny? — zapytał Terdongen i wyciągnął rękę ponad stołem.

(Czego on, do licha, chce? — pomyślał komandor, nie wątpiąc ani chwili, że dla Terdongena Oesterdal jest kwestją najzupełniej obojętną. Cramer widział fotografie Abrahama. Były to widoki z prowincji Norrlandu. Może Terdongen był w Oesterdalu i chce odkryć kłamstwo Abrahama?)

Abraham sięgnął do kieszeni, lecz nagle wstrzymał się. Cramer obserwował go uważnie. Twąrz Abrahama zdradzała, że zaszło coś niespodziewanego. Zdradza to zbyt wyraź-

nie, — pomyślał komandor, znający dobrze jego wyjątkową zdolność udawania. Abraham cofnął rękę, chwycił za szklanke i przypił do Terdongena.

— Czy nie lepiej zaczekać, aż wstaniemy od stołu? — rzekł. — Pokażę panu wówczas chętnie jeszcze raz moje fotografie.

— I owszem, — odpowiedział Terdongen, — przed grą w karty będzie zapewne mała przerwa. Wtedy nadarzy się sposobność.

Komandor zauważył drwiący ton w głosie Terdongena i stało mu się wszystko jasnym. Pojął teraz, dlaczego twarz Abrahama wyrażała takie zdziwienie, gdy sięgnął do kieszeni. Naturalnie dlatego, że zauważył brak portfela.

— Zapewne cieszy się pan na myśl o grze, — rzekł Terdongen. — Słyszałem, że lubi pan bardzo hazard.

— My tam, u nas, gramy wciąż w karty, — odpowiedział Abraham.

— Jest pan podobno świetnym graczem, — rzekł Terdongen z niebывалą grzecznością. — Niedawno wygrał pan sporą ilość tysięcy.

— Tak, miałem rzeczywiście szczęście, — odpowiedział Abraham T. chepliwie.

— Zapewne i dziś będzie pan miał szczęście. O ile wiem, kilku panów oczekuje rewanżu z pańskiej strony. Przy rewanżu trzeba zawsze dużo przetrzymać. Zapewne zaostrzył się pan dziś zasobnie w gotówkę.

— Mój portfel jest zawsze pełen tysiączek, — odpowiedział szorstko ziemianin.

— Naprawdę, rzekł Terdongen, podnosząc szklanke, — tak mówić może tylko właściciel ziemski. Czy mogę wypić na pańskie zdrowie?

Komandor z coraz większym niepokojem

przysłuchiwał się tej rozprawie. Służący zabrał jego talerz. Nagle spostrzegł kulke papierową leżącą przed sobą. Gdyby od niechcenia rozwinął ją przeczytał słowa: — Portfel! Milczeć!

Komandor sięgnął do kieszeni. Jego portfel zniknął również.

Nie dał tego poznać po sobie. A więc gra była w toku. Przeczucie nie zawiodło go, była stroną atakowaną.

— Nie daleko jeszcze jesteśmy w menu, — pomyślał — a tyle zazналиśmy już niespodzianek.

Podano kaczkę a la Tour d' Argent.

XXIX.

Kaczka a la Tour d' Argent.

Helmersen wygłaszał swą mowę. Wszystkich oczy zwróciły się na tego, niemal otyłego człowieka. Podniósł się z trudem z miejsca i stał teraz, ciężarem ciała pochylony nad stołem i spoglądał to na jednego to na drugiego, tak, jak to zwykł czynić przewodniczący rady nadzorczej na walnym zgromadzeniu. Przyzwyczajony był do oponowania zawsze na walnych zgromadzeniach. Zawsze musiał się na coś uskarżać. Ale jeśli nawet rozśmieszała surowa forma jego powiędzeń, musiało się spokojnie przysłuchiwać, gdyż poza jego poglądami stał wielki jego majątek i pewność siebie. Styl mów swych z walnych zgromadzeń stosował on zawsze. Wydawało się, że zawsze usiłuje krytykować i patrzeć jak najdokładniej na palce czcigodnym dyrektorom. Nawet na weselu swej córki mówił on „o tej transakcji, która zapewne szczęście przyniesie“. Teraz wygłasza swe uwagi co do neży.

(C. d. n.)

**ORYGINALNY PEROLIN EKSTRAKT JODŁOWY** do odświeżania powietrza  
(1 dkg na 3 litry wody) poleca NAJTANIEJ 19224  
**PERFUMERJA ENIS, Lwów, SKARBKOWSKA 6. (obok kina „LEW”).**

dzicie? Przepuszczamy, że nie, gdyż czysty dochód kolei na rok 1927, nawet bardzo optymistycznie obliczony, oznaczony jest w preliminarzu budżetowym na 104 milj. zł. i to przy zachowaniu na cały rok 1927 obecnych norm uposażenia.

Na razie nie możemy oprzeć się wrażeniu, że p. min. Romocki wyrwał się nieopatrznie z projektem, którego realizacji nie będzie mógł przeprowadzić, czem poderwie z ogromną szkodą dla państwa autorytet Rządu.

## Szkodliwy projekt.

**MINISTERSTWO ROLNICTWA ZAMIERZA WPROWADZIĆ CŁA WWOZOWE OD PSZENICY, ABY MAKA BYŁA JESZCZE DROŻSZA.**

(c) Parokrotnie już w ostatnich czasach pisaliśmy o oplakanych skutkach, jakie wywołuje obecnie nasza polityka wywozowa w dziedzinie produktów rolniczych. Z powodu nieopatrzności masowego wywozu zboża z kraju musimy kupować je zagranicą i płacić za nie mniej więcej o 20 procent drożej od ceny, za jaką sprzedawaliśmy je w jesieni. Samej pszenicy wywieźliśmy około 16 tysięcy ton. Rezultat jest ten, że musimy sprowadzać teraz pszenicę z zagranicy, aby nie zabrakło maki. I oto w czasie, gdy import pszenicy jest smutną koniecznością, a cena maki doszła już do nieznanej nigdy przedtem wysokości — ministerstwo rolnictwa, aby widocznie jeszcze bardziej utrudnić szerokim masom nabywanie maki, zamierza wprowadzić cła wwozowe na pszenicę.

Jaki byłby praktyczny rezultat urzędowania tego projektu — łatwo odgadnąć. Dzięki cłom wwozowym wielka własność będzie miała możność sprzedania resztek posiadanej, a dobrze ukrywanej pszenicy po wygórowanych cenach, wyższych od obecnych cen rynku światowego o całą wysokość cła przywozowego.

Należy jednak mieć nadzieję, że wniosek min. rolnictwa, będący obecnie tematem konferencji międzyministerjalnych, będzie odrzucony. Za ciężkie są czasy, aby kosztem szerokiej mas ludności zapychać kieszenie spekulantów, którzy, rzucając na rynek ukryte zapasy pszenicy, naturalnie nie omieszkaliby wyzyskać i tej okazji na swoją korzyść.

## Z za kulis szpiegostwa.

### W sieci pajaka.

Rząd angielski, zasilaający potajemnie kasę Intelligence Service w niezbedno fundusze, obdarzył je tem nie mniej jaknajdalej idącą autonomją. Majątek Intelligence Service rośnie i procentuje z roku na rok, rządzony przez wytrawnych administratorów na podobieństwo majątków prywatnych. W rezultacie potężna instytucja z Downing street posiada obecnie obszerne tereny w różnych częściach świata, liczne farmy i przedsiębiorstwa i jest potęgą finansową, z którą liczyć się muszą giełdy świata całego.

Kierownicy Intelligence Service zawsze odznaczali się zmysłem do interesów, nie omijając żadnego źródła dochodów pobocznych. Niekiedy w ręce agentów jej wpadną przypadkowo dokumenty mogące zainteresować w sposób szczególny kłosem z ministerstw angielskich, czy to ministerstwo wojny, czy Marynarki, czy wreszcie Foreign Office, Intelligence Service nie omieszka nigdy odprzedać ich po przyzwoitej cenie. Sumy figurujące w budżecie tych ministerstw pod rubryką „wydatków sekretnych” przechodzą w większej części na własność ich siostrzyce z Downing street, stanowiąc niepoślednie źródło jej dochodów stałych.

Najpotężniejszym jednak i nie wysychającym nigdy źródłem dochodu wywiadu angielskiego jest jedyny w swoim rodzaju powszechny podatek z wszystkich bez wyjątku przedsiębiorstw na terytorjum Imperjum Brytyjskiego, wpłacany na rzecz Intelligence Service na mocy milczącej i niepisanej, a tem nie mniej ogólnie obowiązującej umowy.

Może się wydać rzeczą dziwną i nie do wiary jaki interes może mieć kupiec z Bombay w dobrowolnem opodatkowaniu się na korzyść angielskiej służby szpiegowskiej. Kto jednak ma wyobrazić sobie sferę wpływów tej ostatniej, rozciągających się na cały rynek towarowy i pieniężny, ten zrozumie dobrze skwapliwość z jaką przedsiębiorca indyjski waśni swój udział do kas Intelligence Service, kupując sobie za tę stosunkowo niską sumę protektorat tej wszechpotężnej instytucji. Wywiązując się punktualnie ze swego niepisanego i „dobrowolnego” obowiązku, może on być spokojny i pewny ułatwienia

niejednej przygodnej transakcji czy operacji kredytowej, co zaś ważniejsza może nie obawiać się znalezienia się pewnego dnia w ko-

## Fotografia artystki w stroju Ewy.

100.000 FRANKÓW ODSZKODOWANIA I KONFISKATA KLISZ.

(b) Niezwykle oryginalna rozprawa odbyła się przed jednym z sądów cywilnych w Paryżu. Oskarżycielką była znakomita artystka dramatyczna, panna Spinelly, uchodząca za jedną z najelegantszych artystek w Paryżu, oskarżoną artystka-fotografka pani d'Ora, wykonująca fotograficzne akty kobiece dla celów artystycznych. Panna Spinelly fotografowała się w roku 1926 u pani d'Ora, ale w kostjumie bardzo frywolnym, tj. w takim, w jakim prababka Ewa chodziła ongiś po raju. Panna Spinelly chciała mieć kilka dużych fotografii tego zdjęcia, ale wyłączenie dla siebie, z tem, że nie będą one nigdy reprodukowane ani publikowane.

Otóż jedno z tych frywolnych zdjęć, dokonanych przez panią d'Ora, zostało zamieszczone niedawno w wiedeńskim tygodniku teatralnym „Die Bühne”. Była to w dodatku fotografia — najbardziej dekolowana! A jeszcze bardziej niezwykle był tekst, umieszczony obok tej fotografii.

Panna Spinelly była naturalnie oburzo-

lizji z tą niuchwytną i prawie mistyczna potęgą.

Jak mści się takie proste niezrozumienie własnego interesu na krnąbrnej, w uporze i naiwności ducha odmawiającej swej dziesięciny jednostce, tego przykładem historia pewnego francuskiego aptekarza, zamieszkałego na Malcie.

Francuz ów, wyemigrowawszy na Malte, wprowadził w krótkim czasie wśród społeczeństwa tamtejszego kilka patentowanych środków leczniczych własnego wynalazku, które zyskując sobie niezwykle rozpowszechnienie, zdawały się w krótkim czasie rokować pomysłowemu wynalazcy fortunę. Rzecz prosta, że w nader krótkim czasie nowym przedsiębiorcą zainteresowała się bliżej Intelligence Service, zdziwiona, że nie zgłasza się on samorzutnie by dorzucić swój wdowi grosz do jej skarbni.

Francuz jednak niespodziewanie okazał się człowiekiem krnąbrnym i „z przekonaniem” i na delikatne upomnienie zniecierpliwionej służby sekretnej odpowiedział wręcz odmownie, uciekając się pod iluzoryczny protektorat konsula francuskiego na Malcie.

Walka okazała się nierówną i z góry przesądzoną. Jak na skutek tajemniczego zakazu, apteka Francuza zaświeciła odtąd pustkami. Ogromna klientela ulotniła się, jak za skinieniem różdżki czarodziejskiej. Interesy krnąbrnego Francuza przybrały nagle obrót katastrofalny. Nie upłynęło kilka miesięcy, gdy zrujnowany doszczętnie zmuszony był opuścić niegościnnie brzegi Malty.

Co więcej w ślad za niefortunnym aptekarzem opuścił wkrótce Malte i nieopatrzny konsul francuski. Na półoficjalną interwencję władz angielskich władze francuskie zmuszone były odwołać go z zajmowanego przezeń stanowiska. Doradzono mu konfidencjalnie, by nie mieszał się na przyszłość w sprawy, dotyczące jedynie rządu angielskiego i jego pupilki, Intelligence Service.

na, tem bardziej, że zamierzała pojechać na występy do Wiednia i spodziewała się, że zostanie tam przyjęta przez ambasadę. Wobec tej fotografii reputacja jej w Austrii została mocno nadwreżona.

Zaskarżyła więc panią d'Ora i tygodnik „Die Bühne” o odszkodowanie w sumie 100.000 franków za niedozwolone opublikowanie fotografii i zażądała w skardze konfiskaty wszystkich fotografii i klisz znajdujących się w posiadaniu pani d'Ora.

Panna Spinelly zjawiała się osobiście na rozprawie, ale nie w kostjumie Fryne, lecz w eleganckim futrze i kapeluszu.

Po krótkiej rozprawie wygrała proces. Sąd przychylił się w zupełności do żądań, zawartych w jej skardze.



## Zeznania obudzonej z letargu.

DALSZE SZCZEGÓŁY SENSACYJNEJ AFERY, KTÓREJ OFIARA PADŁA PORUCZNIKOWA PAJAKOWA W ŁODZI.

(c) W znanej Czytelnikom naszym tajemniczej aferze, która na krótko przed świętami zdarzyła się w Łodzi i wywołała powszechną sensację, a której ofiarą padła porucznikowa Pajakowa, nastąpił obecnie zwrot, równie sensacyjny, jak cała ta sprawa. Jak wiadomo, p. Pajakową zastano w letargicznym stanie uspienia, a jednocześnie stwierdzono, że została w ten stan wprowadzona w związku z napadem, urządzonym na

mieszkanie męża jej, porucznika Władysława Pajaka. W uspieniu znajdowała się p. Pajakowa przez kilka dni i wysiłki lekarzy w celu obudzenia jej były przez cały czas bezskuteczne.

Dopiero w Wielki Piątek po usilnych zabiegach udało się p. Pajakową na przeciąg krótkiego czasu przywrócić do przytomności. Wtedy to skarżyła się ona na osłabienie, oraz oświadczyła, że podczas napadu jeden

# Kopalnie soli.



Kopalnie soli w Stassfurt obchodzą w tym roku jubileusz 75-lecia swojego odkrycia. W roku 1852 poświęcono uroczystość otwarcia salin. Obecnie wykuwają tam ogromną salę 400 metrów pod ziemią na uroczystość jubileuszu 75-lecia. — Rycina nasza przedstawia roboty w tamtejszych sztolniach kopalni. Sól wycina się elektrycznymi piłami w blokach.

bandyta bił ją po twarzy, drugi zaś obwijał jej szyję jakimś białym szalem.

Wkrótce po tem zeznaniu p. Pajakowa ponownie zapadła w letarg i dopiero następnego dnia zbudziła się już na dobre. Przewieziona do szpitala, była już w stanie zupełnie poczytalnym. Skarżyła się na ból przelyku, który uległ nadwężeniu wskutek przyduszenia przez napastników. Odżywiają ją przeto tylko płynami, gdyż nie jest w stanie przelykać zwykłych pokarmów.

Do szpitala przybyli komendant policji i naczelnik urzędu śledczego w celu zbadania

porucznikowej Pajakowej. Udało się to jednakże częściowo tylko, gdyż lekarze, wskutek osłabienia pacjentki, nie zezwolili na szczegółowe badanie. Charakterystyczne jest zachowanie się chorej, gdyż mimo odzyskanej już świadomości, gdy nie indagują jej w sprawie wypadku, uparcie milczy.

Na podstawie urywkowych oświadczeń p. Pajakowej ustalono w każdym razie, że zaszła w tym wypadku napad bandycki. W dniu krytycznym, o godzinie 2 po południu, gdy porucznik Pajak przyszedł do domu na obiad, żona opowiadała mu, że przed połud-

nem jakiś pan, przedstawivszy się jako bezrobotny inteligent, prosił o wsparcie. Gdy żona odmówiła mu wsparcia, nieznanomy zmierzył ją ostrym wzrokiem i zagroził przykreml konsekwencjami. Porucznikowa cały dzień była pod wrażeniem jego wzroku i groźby.

Jak z rozmaitych danych można wnosić, napad rabunkowy miał miejsce około północy, gdyż o tej porze wrócił do swego mieszkania sąsiad, mieszkający na tem samym piętrze, kapitan Sosakowski, który byłby usłyszał napewno hałas w mieszkaniu porucznika Pajaka, oddzielonego od mieszkania kapitana tylko szklanymi drzwiami. Przypuszczają nawet, że bandyci zostali spłoszeni przez kapitana Sosakowskiego i po jego powrocie do domu uciekli, pozostawiając porucznikową Pajakową w śnie letargicznym. Świadczy o tem wyrzucona z szafy na podłogę odzież i różne przedmioty, których bandyci nie zdążyli zabrać.

Napadu dokonały osoby, które znały dokładnie rozkład mieszkania. Bandyci wypychając klucz z zamku, wiedzieli o tem, że nie zrobi on hałasu, gdyż pod drzwiami korytarza leży chodnik. Następnie musieli wiedzieć o tem, że gotówka ukryta była w dolnej szufladzie w szafie, gdyż odrazu otworzyli ją wytrychem i wyjęli pieniądze.

Tak się przedstawia na razie stan tej zagadkowej sprawy, a po przyjeździe p. Pajakowej do sił władze śledcze spodziewają się, że uzyskają bardziej szczegółowy materiał, na podstawie którego będzie możliwem ustalenie wszystkich szczegółów tego niezwykłego wypadku.

## Wojna z żołnierzami z ołowiu.

(Od naszego korespondenta).

Paryż, w kwietniu.

(jb). Paryska „Liga Akcji Kobięcej“, jednocząca w swem łonie dziewiętnaście kobie-

## „Jednoróg“.

CECH ARTYSTÓW PLASTYKÓW.

Wystawa w gmachu Towarzystwa Przyjaciół Sztuki Pięknych, ul. Dzieduszyckich 1.

Od pierwszego występu przed paru laty zdobył sobie „Jednoróg“ uznanie wśród miłośników malarstwa wysoka kulturą artystów, zgromadzonych w tym cechu, ze wszech miar poważnym i godnym szacunku. Ne sprawiła też zawodu i obecna wystawa.

Wspólnem znamię prawie wszystkich artystów cechu jest pewna powaga i refleksyjność w ujmowaniu i wyrażaniu tematów. Niema prawie owoch od niechcenia rzucanych szkiców i studjów, owoch odblysków chwil i przemijających wrażeń, przeciwnie znać prawie we wszystkich dziełach głębia i usilne pracujące myśli artysty.

Przebiega się to osobliwie wyraźnie w dziełach obu koryfeuszów cechu, stanowiących największą atrakcję obecnej wystawy: w p. Zygmuncie Radnickim i p. Władysławie Krzyżanowskim.

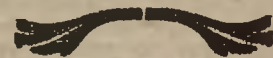
Zygmunt Radnicki znany jest już od wielu lat tutejszym miłośnikom malarstwa. Od pierwszego swego występu przed szeregiem lat na wystawie współczesnej z Matusiakiem i Lillem każda jego wystawa przynosiła zawsze piękny i bogaty dorobek, świadczący o tem, że artysta ten należy do najwybitniejszych talentów młodszej generacji. — Obecna wystawa Radnickiego jest może nawet uuboższa od poprzednich, wśród nielicznych stosunkowo dzieł, znajdujemy wszelako niektóre prace pierwszorzędne. Do takich należy przede wszystkim „Portret mężczyzny“. Tradno o temat skromniejszy, mniej „wdzięczny“. Popiersie mężczyzny wzięte ściśle en face, w szarem ubraniu na ciemnym tle — i z tego tematu jednak tak mało efektownego umiał p. Radnicki stworzyć dzieło sztuki i to dzieło zgola niecodziennej wartości. Obok pięknego zawieszki i wyrazistego rysunku Radnickiego niezwykle piękna jest kolorystyka tego portretu. Rdzawy bronz

kija, zielona plamka na kapeluszu i zgaszona czerwien róży w butonierce, przetwarzają ten napozór bez barwny, jakby umyślnie szaro malowany obraz w akord barw niezwykle szlachetny i pełny, choć dyskretny. Zarówno zestrój tych kolorów, jak i kompozycyjne rozłożenie ich na obrazie świadczą o wielkiej wedy malarskiej artysty, którego monochromiczne dawniejsze obrazy, działające tak niezwykle barwnie, mamy dobrze w pamięci. Inne portrety p. Radnickiego mniej zadawałaja — mimo umiejętności i techniki nie robią one jednak tak głębokiego wrażenia jak ten jeden, ani pod względem kolorystyki ani rysunku. Natomiast pełnię talentu artysty widać znów w „Górskim krajobrazie“. Zarówno logiką swej architektury w kompozycji jak też i gamą barw ciemnych, prawie ponurych, a jednak zawsze nieskazitelnych i żywych, obraz ten wyróżnia się na pierwszy rzut oka. Jak zazwyczaj wynika i tutaj Radnicki łatwych efektów kolorystycznych. Ograniczając się do tonów prawie wrocznych, umie on z mistrzostwem — jakże dalekiem od wszelkiej takiel wirtuozji — wydobyć z tych pianissimo pełnię wyrazu i nastroju. Dobrą, umiejętną pracą jest również „Martwa natura“, natomiast szkic „Św. Marc n“ jest raczej słaby.

Władysław Krzyżanowski przebył od czasów ostatniej wystawy ewolucję wręcz olśniewającą. Dawniejsze jego prace mimo siły wyrazu, osobliwie w rysunku, raziły nieco surowym nieprzetrawionym kolorytem, dziś artysta przezwycięzył te niedostatki zupełnie. Czyste i żywe barwy wiążą się na jego krajobrazach w całość tak przedziwnie stonowaną jak rzadko daje się widzieć na dzisiejszych wystawach Dlatego też taki np. przedziwny poemat jak „pejzaż III“ robi wrażenie doskonałej całości, jest indywidualnym w całym znaczeniu tego słowa. Bogactwo palety Krzyżanowskiego np. w krajobrazie z kopami jest niezwykle — a jednak ani jeden ton nie wyłamuje się z doskonałej harmonii. Niema też ani jednego dysonansu nawet w tak na pierwszy rzut oka śmiałych, jaskrawych pejzażach jak nr. 40, gdzie wspaniały temperament kolorysty zarówno jak i rozmach rysunku opanowany jest, choć bynajmniej nie skrzepowany wielką kulturą artysty. Kra-

obrazy te z pod Krzyżyc z owym fantastycznym jarami, grające burzą barw, zestrojonych z niemniej burzliwym, ale zawsze pełnym wielkiej mocy rysunkiem robią głębokie wrażenie. Przebiega się w nich, nie mniej jak w pogodnym, ale prawie równie silnym „Pejzażu I.“ ta sama wybitna indywidualność, zwarta, jednolita, własna, która nadaje poza wartościami czysto malarskimi szczególne jakieś, niejako moralne wartości dziełom p. Krzyżanowskiego. — Jest to charakter! — Nie dorównują może tym ze wszech miar wybitnym dziełom figuralnym twórcy artysty. Jedyna „Głowa“ jest pięknym portretem, dobrym w wyrazie i w kolorystyce, natomiast portret kobiety ze skrzypcami jest raczej słaby, a zgola nieciekawym jest akt, zarówno pod względem barwy jak osobliwie też rysunku.

Na pracach Eugeniusza Gepperta znać bardziej jeszcze niż w tematach w samej fakturze wyraźny wpływ zachodniej sztuki współczesnej, szczególnie francuskiej. Z trzech jego prac najbardziej efektowna jest bezsprzecznie „kompozycja“. Już czysto techniczna strona obrazu, w rzucają we władaniu środkami malarskimi, w nakładaniu farb, świetny, niemniej, klasycznej czystości i swartości rysunek, wreszcie niezwykle piękne zestrojenie barw, umiejętność w operowaniu niemi, w nasłaniu i ścisaniu efektów świadczą o doskonałej szkole p. Gepperta i o nieprzeciętnym zgola jego talencie. Pod względem duchowym jednak jest ta rzecz znacznie bardziej „zewnętrzna“, niż dzieła Radnickiego i Krzyżanowskiego — znacznie bardziej przeznaczona dla widza, któremu zresztą p. Geppert ma czem! umie zamponować. — Wleceł uczucia, szerszy, głębszy nastroj panuje w krajobrazie z Chartres, który mimo, że mniej efektowny, jest płótnem pierwszorzędnej wartości. Prześliczny w tonie, niezwykle subtelny ten obraz działa równie dobrze swą mglisto-zieloną gamą tonów, jak szlachetnym a powściągliwym rysunkiem, pozostawiając głębokie wrażenie na długo. (Dok. nast.)



nych organizacji pacyfistycznych, wypowiedziała bezlitosną wojnę żołnierzom z ołowiu. Zdaniem „Ligi“ zabawy w wojnę, do których wprawia się dzieci od lat najmłodszych, zatrują ich dusze jadem militarystyki. Pragnąc przeciwdziałać tym metodom wysoce niepedagogicznym, „Liga Akcji Kobiecej“ rozesłała w tych dniach cyrkularz do wszystkich fabrykantów i sprzedawców zabawek dziecięcych, wzywający ich do natychmiastowego zaprzestania wyrabiania i sprzedaży tej trucizny.

Cóż jednak począć w takim razie z zabawkami już gotowymi, aby nie narazić ich producentów na zbyt dotkliwą stratę? Pacyfistyczne damy znalazły sposób i na to. Należy je poprostu przerobić. W praktyce nie przedstawia się to tak trudno. Z ołowianych żołnierzów można z łatwością porobić na przykład myśliwych (o ile w takim wypadku nie zaprotestuują znów z kolei wegetarianie). Hełmy i szyszaki wojenne nie trudno przerobić na kaski strażackie. Inne akcesoria uzbrojenia dziecięcego mogą poprostu jedynie zmienić swe zastosowanie: stać się szczegółami uniformu policjanta, celnika, „akademika“ itp.

Większość fabrykantów zabawek pozostała, jak dotychczas, cyrkularz „Ligi“ bez odpowiedzi. Kilku natomiast odpowiedziało wręcz, że w produkcji swej zmuszeni są kierować się nie tendencjami dnia, lecz zapotrzebowaniem klientów.

Pacyfistyczne damy ze swej strony nie dają za wygraną, wzywając liczne członkinie swej ligi do zorganizowanego bojkotu sklepów, zaopatrzonych w zabawki militarne. Mają one nadzieję zmusić nieposłusznych fabrykantów do kapitulacji drogą jaknajszerszej propagandy wśród matek francuskich, której zadaniem będzie odwieść je raz na zawsze od kupowania swym dzieciom zabawek wojennych.

Zaznaczyć należy, że energiczne damy mają w swej akcji najwidoczniej potężnego sojusznika, jakim jest duch czasu.

Według świadectwa bowiem samych sprzedawców zabawek popyt na żołnierzów ołowianych i innego rodzaju zabawki wojenne i bez interwencji pacyfistycznej ligi zmniejszył się w ostatnich latach tak znacznie, że zdają się one same zniknąć powoli z rynku, zastępywane przez zabawki bardziej nowoczesne i humanitarne.

## Jubileusz znanej powieściopisarki.



Znana powieściopisarka Ida Boy-Ed obchodzi w tym roku jubileusz 75-lecia swych urodzin.

## Uroczysta chwila w Zamarstynowie.



(d.) W czasie sobotniego rozdawnictwa ubogim dzieciom „Święconego“ w sali gminnej Zamarstynowa dokoła głównego stołu zbrali się (od lewej strony): Pisarski, inspektor szkolny Jankowski; Szymon Pest, obywatel Zamarstynowa; komisarz rządowy, radca Antoni Gorgosz; Sklepiń-

ski, zastępca komisarza rządowego; lekarz dr. Finkel, radny; starosta lwowski radca Zieliński; komisarz starostwa Piwocki; ks. dr. Banas, obok którego w części widać gwardjana Kapucynów, ks. Chmurę, który wygłosił okolicznościowe przemówienie. — (Fotografował red. Daniluk).

## Strajk piekarzy we Lwowie.

(d.) Wczoraj we Lwowie wybuchł strajk majstrów oraz robotników piekarskich. — Skutkiem tego wczoraj w sprzedaży pojawiło się bardzo mało chleba. Strajk urządzono umyślnie bieżącego tygodnia, aby żydowscy piekarze z powodu ich świąt nie mogli na rynek rzucić swoich wyrobów.

Majstrowie domagają się w magistracie, aby zezwolono im na podwyżkę cen chleba i bułek, a żądanie swe motywują podrożeniem zboża i mąki. Robotnicy piekarzy natomiast domagają się przestrzegania ustawy o 8 godzinnym czasie pracy, gdyż obecnie pracują od 14 do 18 godzin dziennie. Robotnicy wczoraj odbyli zgromadzenie, poczem specjalna delegacja strajkujących udała się do Prezydium miasta, Inspektoratu pracy, Województwa i Dyrekcji Policji, gdzie przedstawiła sytuację strajkową i postulaty, uchwalone na zgromadzeniu.

Dziś przed południem rozpocznie obradować komisja cennikowa.

## Zawalony most koło Jaworowa.

(d.) Wczoraj zawiadomiono wojewódzka komendę policji państwowej we Lwowie o przerwanej komunikacji między Jaworowem a Bonowem. Mianowicie wczoraj rano nagle wezbrała rzeczka Szczwan, lewy dopływ rzeki Szkło. Woda zerwała skutkiem tego most, znajdujący się na gościńcu wiodącym do Jaworowa. Cały most drewniany runął do wezbranej rzeczki, toteż przejazd tamtędy został uniemożliwiony. Komunikacja odbywa się drogą okólną przez wieś Rogóźno. Jak nas

informują, postawienie nowego mostu potrwa około 14 dni.

## Strzały obok prochowni w Hołosku pod Lwowem.

(d.) Jak wiadomo, na terenie Hołoska za rogatką Zamarstynowską, powstała nowa prochownia wojskowa, strzeżona pilnie przez posterunki. Zeszłej nocy do drutów kolczastych, którymi obszar prochowni jest dokoła zabezpieczony, zbliżył się jakiś osobnik. Gdy na wezwanie żołnierza patrolującego nie stanął, w myśl instrukcji żołnierz w kierunku tego osobnika strzelił. Po strzale zakradający się osobnik zbiegł do lasu.

O wypadku tym odnośny żołnierz zawiadomił zaraz komendanta warty, który znowu o tem uwiadomił wszystkie posterunki dokoła prochowni celem zdwojenia czujności. I nie upłynęło pół godziny, jak znowu w innym miejscu jakiś osobnik podchodził do drutów kolczastych. Na wezwanie stojącego na posterunku żołnierza osobnik ten nie zatrzymał się, lecz zaczął uciekać do lasu. Wówczas żołnierz za nim dał kilka strzałów, które jednak pozostały bez rezultatu, gdyż tajemniczy człowiek znikł w ciemnościach nocy.

Wczoraj władze wojskowe w sprawie tej prowadziły dochodzenia.

## Obława na włóczęgów.

(d.) Władze policyjne w dniu wczorajszym po ulicach miasta przeprowadziły obławę na osobników, walęsających się bezcelowo po mieście, a nie mających odpowiednich środków do życia. Skutkiem tego do komisaria

Kino „LEW“.

Jeszcze tylko 2 dni zniżki ważne na arcykapitalny, nawskroś nowoczesny film:

Kino „LEW“

**PANI NIE CHCE DZIECI**

Wkrótce w „Lwie“ „STUDNIA JAKÓBA“ Piotra Benoit. 19201

tów posterunkowi sprowadził cały szereg różnych osób.

Z pośród przytrzymanych do aresztów policyjnych zostali oddani:

Grzegorz Różyło, odlewacz metalowy, zamieszkały przy ul. Lwia l. 4; Adolf Necker z Zniesienia; Rozalia Żołnierz, karana, zamieszkała przy ul. Łyczakowskiej l. 50; Stefan Tarnawski, mieszkający przy ul. św. Łazarza l. 7; Eugenijusz Wiśniewski, bez zajęcia; Marja Dudycz za wałesanie się po pasażu Mikolascha; Roman Stachów, karany, zamieszkały przy ul. Kleparowskiej l. 15; 12-letni Jędrzej Dziama, przebywający w schro-

nisku Braci Albertynów; Rubin Roth z Zniesienia; Zofja Rubacka, policyjnie notowana, zamieszkała przy ul. Gródeckiej l. 65; Ben Zion Katz, stolarz z Zniesienia; Stanisława Nanaszko, policyjnie notowana, mieszkająca przy ul. Marka l. 8; Marja Susłowska, zamieszkała przy ul. Sienawskiej l. 12; oraz Tajanna Stasińówna, licząca lat 17, rodem z Żydaczowa.

Nadto w wozie meblowym, stojącym na ul. Zamkniętej l. 6, przytrzymany został Włodzimierz Pacholczuk, liczący lat 14. Pacholczuka, który był już karany za kradzież, oddano do aresztów policyjnych.

**Piętnastoletni chłopak rabusiem i zabójcą****Pójdzie na 15 miesięcy do więzienia w Stanisławowie.**

(K. D.) Nie mając ojca, ni matki, ni żadnego opiekuna, piętnastoletni chłopak Józef Brydoń ze Zniesienia zasmakował w lekkim chlebie bandyckim. Karany kilkakrotnie za kradzież i rabunek nie nosił się z zamiarem poprawy i kradł dalej, gdzie się dało, uciekając się często do manipulacji z nożem.

W dniu 28. grudnia ub. r. wracał furą z zakupów we Lwowie do Żółkwi gospodarz Iwan Komowa. Widząc spory ładunek na wozie, jadącym przez Zniesienie, wskoczył Brydoń z tyłu i usiłował strącić paczkę towaru. Gdy powożący końmi Komowa odwrócił się by odtrącić złodzieja, ten wy dobył nóż i ugodził Komowę w prawą nogę. Rana była dotkliwa, nie wyglądała jednak na zbyt groźną. Przejeżdżający obok szwagier Komowy Bątko, wraz z jakimś konduktorem zaopatrzyli ranę Iwana, który ruszył dalej do domu. Po przybyciu do Żółkwi wziął ranny nowy opatrunek, a w trzy dni po wypadku zmarł. Le-

karze stwierdzili ogólne zatrucie krwi z powodu rany w prawe ramię, zadanej brudnym ostrym narzędziem.

Młodociany zabójca ukrywał się tymczasem po zakamarkach Zniesienia i przyległej okolicy. Dopiero po trzech tygodniach przylapał go posterunkowy Jaremko i odstawił do Urzędu śledczego. Dochodzenia wykazały, że Brydoń ma już na sumieniu niejedną napad rabunkowy.

Wczoraj przed Trybunałem tut. sądu okręgowego karnego stanął Brydoń pod zarzutem zbrodni zabójstwa. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok skazujący młodego bandytę na 15 miesięcy ciężkiego więzienia z obstrzeleniami z tem, że karę ma odsiadywać w więzieniu w Stanisławowie. Jako okoliczności łagodzące uznano: młodociany wiek Brydonia i zaniedbane jego wychowanie. Rozprawę prowadził r. Kohnmann, oskarżał prokurator Janisch.

**Smierć biskupa na ambonie.**

Zmarł nagle podczas

(e) Wielkie wrażenie wywołał w Budapeszcie zgon biskupa Ottokara Prohaska, a to ze względu na okoliczności, w jakich nastąpił. Biskup Prohaska zmarł mianowicie nagle, rażony apopleksją, gdy znajdował się na ambonie i wygłaszał kazanie pasyjne.

Należał on do najwybitniejszych kaznodziejów Węgier. W krytycznym dniu miał kazanie na temat: „cierpienia i walki duszy

wygłaszania kazania.

ludzkiej“. Mimo odczuwanej słabości i próśb przyjaciół, wyszedł na ambonę. Po 10 minutach zasłabł, pauzy robił coraz dłuższe. Kapłan przyniósł mu szklankę wody i prosił o przerwanie kazania. Biskup mówił jednak dalej. Przyszła nowa atak, po którym nastąpiła śmierć. Modlitwy zgromadzonych w kościele odbywały się już w trakcie konania biskupa.

**Co z niego wyrośnie?****13-LETNI CHŁOPAK. KARANY JUŻ 5 RAZY ZA KRADZIEŻ, RZUCIŁ W SĘDZIEGO KRUCYFIKSEM.**

(e) Widownią mrozącego krew w żyłach wypadku był w tych dniach sąd dla nieletnich w Łodzi. Rozpatrywano sprawę trzech nieletnich chłopców, w wieku od 13 do 15 lat, oskarżonych o kradzież chodników, które wycinali w komfortowo urządzonej domach. Wśród oskarżonych był 13-letni Stanisław Zieliński, karany już pięciokrotnie za rozmaite kradzieże.

Po wyroku, skazującym go na 6 miesięcy więzienia z zamianą na dom poprawy w Studzieniu, Zieliński jednym ruchem ręki porwał ze stołu sędziowskiego metalowy krucyfiks i rzucił go w stronę sędziego, który tyl-

ko dzięki temu, że schylił głowę, uniknął poważnego uszkodzenia ciała. Krucyfiks natomiast, rzucony całą siłą, połamał się na kilka części.

Wypadek nastąpił tak nagle, że stojący obok strażnicy nie zdążyli zareagować i dopiero po wypadku rzucili się na chłopca, usiłując go obezwładnić, gdyż niegodziwy chłopak rzucał się, usiłując doskoczyć do sędziego.

Zieliński stanie wkrótce ponownie przed sądem za obrazę sądu i profanację krzyża.

**„CYNE BANCA“**

I INNE METALE W HURCIE I DETALU dostarcza 1608

**S.A. „Elibor“ Ł. J. Borkowski****BORYSŁAW**

— Telefon Nr. 1. —

**Kradzieże we Lwowie.**

d.) Mikołaj Cap, konduktor kolejowy, zamieszkały przy ulicy Królowej Jadwigi l. 20, doniósł wczoraj do policji o popełnionej u niego kradzieży. Mianowicie niejaką Paulina Semczyszyn, bez stałego miejsca zamieszkania, skradła mu z szafy kremowej suknię jedwabną i większą ilość bielizny. Policja część rzeczy Semczyszynowej odebrała, a następnie ją aresztowała.

Również w dniu wczorajszym policja aresztowała: Minę Reiter, liczącą lat 17, zamieszkałą przy ulicy Bilińskich l. 56, za kradzież pieniędzy na szkodę Marii Zakamarek, zamieszkałej przy ulacu Strzeleckim l. 3; Władysława Krzemienieckiego, mieszkającego przy ulicy Ormiańskiej 28, za kradzież książek z intrologatorni Arnolda Bardacha przy ulicy Krakowskiej l. 1; Juliana Strzeleckiego, robotnika bez zajęcia, zamieszkałego przy ulicy Białohorskiej l. 16, za kradzież pakunku z przyborami elektrycznymi, należącego do Oskara Pordesa, zamieszkałego przy ulicy Źródlanej l. 10, oraz Możesza Auschusmana, karanego już za kradzież, który Józefowi Buremu z Sołonki skradł marynarkę.

**Za nielegalny wyszynk spirytusu.**

(K. D.) W Wydziale skarbowo-karnym po odbytych wczoraj rozprawach Trybunał pod przewodnictwem r. dra Zgórskiego skazał za nielegalny wyszynk alkoholu: Majera Hirschorna z Zwszyc na 3 dni aresztu, karę pieniężną 200 zł. odszkodowanie za niewykupiony patent 200 zł. i zwrot kosztów postępowania; Salomona Lewina ze Sokała na 288 zł. kary pieniężnej z zamianą na 14 dni aresztu. Oskarżał prok. dr. Laniewski.

**Lichwiarz mieszkaniowy**

skazany na 2 miesiące aresztu i zapłatę 6.000 złotych.

(K. D.) Przed sędzią Szulisławskim znalazła wreszcie wczoraj swój epilog wielokrotnie odrażana rozprawa przeciw Antoniemu Gruberowi, oskarżonemu przez prokuraturę o to, że jako zarządca realności przy ulicy Berka Joselowicza l. 24 we wrześniu 1925 żądał rozmyślnie i przyjął od Chaima i Malwiny Grossbergów za mieszkanie, złożone z pokoju i kuchni 325 dolarów odstępnego przez umówionego czynszu, a od Malwiny Possewinowej za podobne mieszkaniów tej samej realności 300 dolarów odstępnego przez czynszu. Opierając się na zeznaniach długiego szeregu świadków, którzy pod przysięgą słuchani, wykazali, że winę oskarżonego, sędzia wydał

wyrok skazujący Grubera na 2 miesiące ścisłego aresztu, grzywnę 200 zł. z zamianą na dalszych 20 dni, zapłatę 690 zł. na rzecz Skarbu Państwa z tytułu nieprawnej korzyści względnie na dalszych 23 dni aresztu, ogłoszenie wyroku w dziennikach. Prócz tego skazano Grubera na zwrot kosztów postępowania Malwinie Grossberg 210 zł. Malinie Possewinowej 60 zł. oraz odszkodowania Grossbergom w kwocie 2404 zł. 61 gr. a Malwinie Possawin 2454 zł. 16 gr.

Oskarżał prokurator Körber, stronę poszkodowaną zastępował dr Bromberg. Oskrażonego bronił dr Pieracki.

NADESŁANE.

Wykwintne **KAPELUSZE** damskie poleca Salon mód „**EMILJA**“  
Lwów, Sienkiewicza 2. (obok Hotelu Georgea) 1181

### O oderwanie Słowacji od Czech.

(kap). Przywódca słowackiej emigracji nacjonalistycznej dr Jehliczka, wykładający niegdyś na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, przebywa obecnie w Wiedniu, gdzie prowadzi propagandę nacjonalistyczną w duchu odłączenia Słowacji od Czech i utworzenie niezależnego państwa słowackiego.

Jeszcze w Polsce wydawał dr Jehliczka czasopismo „Samostatnost“, obecnie za jego inicjatywą rozpowszechniają nacjonalistyczne kółka słowackie pismo to drogą nielegalną w kraju.

Oczywiście, że rząd czeski dokłada wszelkich starań, by zapobiec dalszemu rozszerzaniu się akcji, w związku z czem nastąpiły ostatnio liczne aresztowania wśród Słowaków, szczególnie księży.

### Walny Zjazd T. N. S. W.

Kraków, 20 kwietnia. (Pat.) Dziś rozpoczęły się obrady walnego zjazdu Tow. nauczycieli szkół wyższych, pod przewodnictwem dra Łozińskiego.

Referat o stosunku do potrzeb ogólnych kultury narodowej wygłosił profesor Kallenbach, o stosunku do potrzeb chwili bieżącej profesor Jaxa - Bykowski, zaś referat w świetle budżetu państwa senator Kaniowski.

Kraków, 20 kwietnia. (Pat.) Na zjazd nauczycieli szkół wyższych w Krakowie przyjechało około 300 delegatów z Warszawy, Poznania, Wilna, Lwowa, Łodzi, Tarnopola, Stanisławowa, Torunia, Rybnika itd. Obrady potrwać dwa dni.

#### UCHWAŁY.

1. Nauczanie szkolne powinno obejmować pełny kurs 7-letniej szkoły powszechnej.

Szkola powszechna jest przeznaczona dla ogółu tak, aby ogół młodzieży przechodził kurs pełny 7-letni.

Co do szkół średnich:

a) gimnazja:

1. Gimnazjum jest przeznaczony dla młodzieży, która wykazuje wyraźną zdolność intelektualną, opiera się na 4-klasowych szkołach powszechnych i przyjmuje kandydatów na podstawie odpowiedniego egzaminu wstępnego.

2. Gimnazja mają być 8-letnie

b) Szkoły zawodowe:

# ZOFJA PFAUÓWNA

Profes. państw. Seminarjum nauczyc. we Lwowie

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 20 kwietnia 1927 r. przeżywszy lat 48.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w piątek dn. 22. kwietnia 1927 r. u godz. 4-tej popoł. z krypty kościoła O. O. Bernardynów na ementarz Łyczakowski zaprasza Przyjaciół i Znajomych

**BRAT z RODZINĄ.**

## NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za spokój Duszy ś. p. Zmarłej odbędzie się w sobotę 23. kwietnia 1927 r. o godz. 8:30 rano w kościele św. Mikołaja.

19090

1. Szkoła zawodowa winna być wyposażona we wszystkie prawa cywilne i wojskowe na równi z gimnazjum i dawać prawo wstępu na odpowiedni wydział szkół akademickich.

2. Powinna się opierać na dobrze zorganizowanej 7-letniej szkole powszechnej.

Co do szkół wyższych:

1. Szkoły wyższe przyjmują kandydatów z prawidłowo i pomyślnie ukończonym gimnazjum, a w określonym zakresie także i średnich szkół zawodowych

—0—

# Dostaniemy pożyczkę!

## Podpisanie umowy pożyczkowej w pierwszej połowie maja.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Sprawa pożyczki zagranicznej zbliża się do ostatecznego załatwienia. Przedstawiciele konsorcjum zagranicznego zatwierdzili już poprawki rządu polskiego co do planu zużytkowania pożyczki, tak, że obecne rokowania mają na celu już tylko uzgodnienie pewnych szczegółów umowy pożyczkowej. Ustalono, że znaczna

część obligacji pożyczkowych zostanie emitowana w Stanach Zjednoczonych, a pozostała część na giełdach: francuskiej i angielskiej.

Wobec samorządnego zgłoszenia się kilku banków szwajcarskich i holenderskich nie jest wykluczone, że część emisji ulokowana będzie także w Szwajcarii i w Holandji. W każdym jednak razie

pożyczka nie będzie umieszczona na giełdach niemieckich.

Kurs emisji nie został jeszcze ustalony i omawiany jest w związku z ogólną sytuacją na giełdach międzynarodowych. Co się tyczy kontroli nad polityką kredytową Banku Polskiego, to kwestii tej zaniechano zupełnie, t. j. że wysuwane początkowo żądanie ustanowienia czterech ekspertów: amerykańskiego, angielskiego, francuskiego i szwajcarskiego, zostało z rokowań o pożyczkę usunięte.

Natomiast w czasie pobytu wiceprezesa Mly

narskiego w Paryżu doprowadzono do wyjaśnienia tej kwestji w tym kierunku, że do Rady Nadzorczej Banku Polskiego mógłby wejść ewentualnie

jeden Amerykanin, jako jedyny przedstawiciel konsorcjum amerykańskiego.

Miałby on określone ściśle kompetencje, ograniczone wyłącznie do uzgadniania z rządem polskim celów, dla których miałyby być użyta

rezerwa skarbu w wysokości około 75 milionów złotych,

wydzielonych z ogólnej sumy pożyczkowej.

Omawiano także sprawę arbitrażu. Najbardziej odpowiedni zdaje się być projekt, we dług którego ewentualnie spory byłyby załatwiane drogą normalną, t. zn., że w razie jakiegokolwiek konfliktu między przedstawicielem konsorcjum a rządem polskim obie strony wybie ralyby po jednym arbitrarze dla rozpatrzenia i rozstrzygnięcia wynikłego sporu.

Ostateczne wykończenie umowy pożyczkowej nastąpi w ciągu trzech tygodni, a

podpisanie jej między 10. a 15. maja.

Z miarodajnego źródła donoszą, że wiceprezes Młynarski wyjeżdża w najbliższych dniach do Paryża, gdzie także podobno, po zupełnem już ukończeniu rokowań, nastąpić ma podpisanie umowy.

# Wniosek ministra skarbu

w sprawie urzędników bez wyższego wykształcenia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Minister skarbu wystąpi na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów z wnioskiem

o dopuszczenie do ustalenia w wyższych kategoriach służbowych urzędników bez wyższego wykształcenia,

lecz mogących wykazać się wykształceniem

średnim i długoletnią służbą w skarbowości, oraz mających pierwszorzędne kwalifikacje służbowe i zajmujących już od dłuższego czasu wyższe stanowiska, jak naczelników i kierowników wydziału itp. W łonie rządu istnieje tendencja do pomyślnego załatwienia powyższego wniosku.

# Tajna organizacja

pod nazwą: „Zakon Rycerzy Prawa“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Policja polityczna w Warszawie wpadła na trop nowej tajnej organizacji, powstałej na gruzach zlikwidowanego w swoim czasie i tak ośmieszonego Pogotowia Patrjotów Polskich. Organizacja ta, która przyjęła nazwę

„Zakonu Rycerzy Prawa“, usiłowała skupić dokoła siebie rozmaite inne organizacje podrzędne, zarówno tajne, jak i legalne. Członkowie organizacji rekrutowali się głównie z pośród młodzieży, lecz na stanowiskach naczelnych nie brakło jednego senatora, kilku posłów, pewnego pułkownika kawalerji, oraz kilku oficerów niższych stopni.

Ludzie ci znajdowali się na najwyższych szczeblach organizacji, która ogółem dzieliła się na pięć stopni. Najniższy stopień nosił nazwę „Rycerzy prawa“, następny „Brata martwego“. Oba te stopnie obejmowały niewtajemniczonych w arkana polityki organizacyjnej, a różniły się między sobą tem, że

„Brat martwy“ miał prawo przyjmowania nowych członków, podczas gdy „Rycerze prawa“ nie mieli tego przywileju.

Ścisłe zakonspirowane były trzy następne stopnie o równie tajemniczych nazwach. Trzeci stopień np. używał nazwy „Bracia konwentu“.

Członkowie niższych stopni organizacji poznawali się przez podawanie ręki, a w tej formie, że przy uścisku nakładano na prawą rękę — lewą.

Dyscyplina wewnętrzna organizacji opierała się na instytucji sądu honorowego i sądu doraźnego, lecz ten ostatni dotychczas nie wszedł jeszcze ani razu w życie. Posiedzenia organizacyjne, otoczone wielką tajemniczością, odbywały się w pewnym lokalu przy ulicy Hożej. Ostatni spis członków organizacji na terenie Warszawy obejmuje 2.600 nazwisk.

## Nowa zwyczajka akcji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Na giełdzie akcyjnej o 30 procent. Przyczyną tej zwyczajki ma być w Warszawie zanotowano wczoraj nowa zwyczajka akcji. Niektóre z nich zwykływały

fakt zakupienia bardzo wielkiej ilości akcji przez banki zagraniczne.

## Bez śladu...

Daremne poszukiwania. -- Defraudant Kessler znalazł niezawodnie gościnne przyjęcie w Niemczech.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Pomimo energicznych poszukiwań, prowadzonych nie tylko w kraju, ale także za granicą, między innymi i w Ameryce, nie zdołano dotychczas wpaść na trop Karola Kesslera, który zdefraudował półtora miliona złotych w Królewskiej Hucie.

Okazuje się z tego, że kradzież i ucieczka Kesslera były przygotowane bardzo starannie.

Kessler pochodził z rodziców mieszanej narodowości, gdyż jedno z jego rodziców należało do narodowości polskiej, a on sam także, od czasu przyłączenia Górnego Śląska do Polski, przyznawał się jawnie do narodowości polskiej.

W toku śledztwa nie natrafiono na żadne poszlaki, któreby wskazywały, że Kessler miał spółników lub wtajemniczonych w kradzież.

Aresztowany w pierwszej chwili naczelnik urzędu pocztowego, w którym kradzież została popełniona, nazwiskiem Trocha, został obecnie zwolniony z powodu braku jakie gokolwiek przewinienia. Był on aresztowany wyłącznie pod zarzutem zaniedbania środków ostrożności. W areszcie śledczym znajdują się obecnie tylko dwaj niżsi funkcjonariusze urzędu pocztowego w Królewskiej Hucie, pozostający także pod zarzutem niedbalstwa służbowego.

## Aresztowanie zwyrodnialców.

Dopuszcili się gwałtu na czteroletniej dziewczynce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) W Warszawie aresztowano wczoraj dwóch młodych ludzi którzy dopuścili się gwałtu na czteroletniej dziewczynce.

Są to 20-letni Leiba Guttmacher, z zawodu czapnik i Szmerek Sonzer, krawiec. Prze-

chodząc ul. Piekarską zwabili oni do piwnicy 4-letnią córkę jednego z lokatorów — Gabrię K. i dokonali na niej aktu defloracji. Dziewczynkę w ciężkim stanie odwieziono do szpitala, obu zwyrodnialców aresztowano.

## WNUCZKA FRANCISZKA JÓZEFA I — SOCJALISTKA.

Wiedeń. 20. kwietnia. (AW) Niemalą senzację wywołał tu fakt, że w namiętnej walce przedwyborczej, która się toczy między stronnictwem chrześcijańsko-społecznym a socjalno-demokratycznym, wnuczka zmarłego

cesarza Franciszka Józefa ks. Elżbieta Windischgrätz oświadczyła się publicznie za socjalistami. Bierze ona udział w zgromadzeniach przedwyborczych stronnictwa socjalistycznego, do którego przystąpiła jako członek.

## Katastrofa podczas resurekcji.

Lizbona. 20. kwietnia. (AW) W Wielką Sobotę wydarzyła się tu katastrofa rozmiarami swymi przekraczająca najstraszniejsze tego rodzaju wydarzenia.

W czasie celebrowania uroczystej Resurekcji, gdy katedra szczelnie była wypełniona wiernymi, zawałił się sufit nawy głównej. Gruzami zasypane zostały setki osób, z których wiele zginęło na miejscu. Dotąd wydobyto 22 zabitych, 30 ciężko rannych, lżejsze obrażenia odniosło około 400 osób.

## Ciekawy proces.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j) W dniu dzisiejszym odbędzie się w Warszawie pierwszy proces przeciwko zarządowi PAST-y z powodu wprowadzenia liczników przy rozmowach telefonicznych z ważnością od 1 kwietnia. Proces ten, który zainicjuje cały szereg innych takich samych procesów ze strony abonentów PAST-y, wytoczył adwokat Józef Bloch. Proces budzi żywe zainteresowanie.

## MORDERCY ŚP. CYNARSKIEGO STANA PRZED SADEM DORAŻNYM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Śledztwo w sprawie zamordowania śp. Cynarskiego, prezydenta m. Łodzi, zostało już ukończone. Potwierdziło ono w zupełności winę Walaszaka i Rydzewskiego, którzy odpowiedzą za swój czyn przed sądem doraźnym w Łodzi, naznaczonym na dzień 6. maja.

## NOWY SPISEK W GRECJI.

Ateny. 20. kwietnia. (Pat) „United Press“ dowiaduje się, że w kołach oficerów będących stronnictwami Venizelosa, projektowany jest nowy spis, mający na celu obalenie gabinetu koalicyjnego.

## PRZYGOTOWANIA WOJENNE ALBANJI.

London. 20. kwietnia. (Pat) „United Press“ donosi z Aten, że w Albanji czynione są zupełnie jawnie przygotowania wojenne. Trzy bataliony piechoty odeszły wczoraj z El-Basan nad granicę jugosłowiańską.

## NIEMIŁA PRZYGODA WICEPREMIERA BARTLA.

WARSZAWA (j) Wicepremier Bartel uległ wczoraj wypadkowi samochodowemu w czasie, gdy jechał do Spaly, 2 km. od rezydencji Prezydenta Rzpltej, samochód, prowadzony przez wicepremiera wpadł do rowu przydrożnego. Na szczęście oberżło się bez poważnego wypadku. Wicepremier odniósł tylko lekkie stłuczenie ręki i głowy. Samochód uległ także bardzo lekkiemu tylko uszkodzeniu.

## Włochy śpiewać będą „marsz cesarski“.

(b) Dyktator włoski, Benito Mussolini, przyjął w swojej willi „Tortonia“ kompozytora włoskiego Blanca, który wręczył mu partyturę z następującą dedykacją: „Benito Mussoliniemu Orły rzymskie“.

Partytura ta zatytułowana jest „Marsz cesarski“. Kompozytor Blanc odegrał ją Mussoliniemu, a zachwycony dyktator Włoch kazał ją sobie grać trzy razy. Następnie zaakceptował marsz i na pierwszej stronie partytury napisał własnoręcznie: „Jest to marsz Legionów“.

Mussolini wydał już dyspozycje w celu oficjalnego wprowadzenia tego marszu we Włoszech

**PREMIERA** o której cały Lwów mówić będzie, odbędzie się w czwartek dnia 21. kwietnia w kinie „FATAMORGANA“ pl. Marjański 10.

NAJWSPANIALSZY DRAMAT w 8. AKT.

**CIERNIOWA DROGA**

**UCZCIWEJ KOBIECY**

(CZEŚĆ KOBIECIE)

19190

**BUSTER KEATON**

W ŚWIETNEJ 4-AKTOWEJ FARSIE

**ZACZAROWANY DOM**

OBIE ATRAKCJE

PO RAZ PIERWSZY WE LWOWIE.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

## Włamywacze pod Cytadelą. Złodzieje ostrzelali ścigającego ich policjanta.

(d) Tej nocy znowu włamywacze grasewali u stóp Cytadeli, tym razem jednak bez korzyści, gdyż musieli porzucić łup, zdobyty w czasie swej wyprawy.

Oto posterunkowy Jan Praczyk z pierwszego komisariatu policyjnego przy ul. Jabłonowskich, pełniąc służbę nocną, o godzinie 1.30 przechodził ulicą Kalecza. Gdy czujnym okiem śledził, co się dzieje tam w ciemnościach nocy, zauważył, że jacyś osobnicy przez parkan ogrodu realności przy ul. Dąbcańskiej 3 przetrzucili tłumok do ogrodu przy ul. Kaleczej 20. Równocześnie post. Praczyk spostrzegł czterech osobników obok tłumoka.

Wobec tego Praczyk postąpił naprzód, wzywając nieznanych mu osobników, by zostali na miejscu. Ci, zobaczywszy tak odważnego policjanta, zaczęli uciekać. Trzej ogrodem w kierunku zabudowań na Cytadeli, czwarty zaś z tłumokiem w kierunku furtki, prowadzącej na ulicę Dąbcańskiej. Za tym osobnikiem pobiegł Praczyk i strzelił z swego rewolweru za uciekającym. Na to włamywacz odpowiedział dwoma strzałami w kierunku posterunkowego, co spowodowało,

że ten jeszcze raz strzelił za uciekającym złodziejem. Strzały jednak chybiły.

Wówczas włamywacz porzucił tłumok, a oddawszy jeszcze jeden strzał do Praczyka, zdołał zbiedz przez ogród na ul. Dąbcańskiej. Dalszy pościg ze strony policjanta był niemożliwy, a to z powodu ciemności i przeważającej siły bandytów, którzy byli uzbrojeni w broń palną.

Praczyk natychmiast o tym wypadku zawiadomił komisariat, a dochodzeniami bezwzględnie jeszcze w nocy zajął się kierownik komisariatu pierwszego, komisarz Konarski.

Na miejscu starcia się włamywaczy z policjantem znaleziono starą kurtkę koloru zielonego, którą zabrano. W tłumoku zaś znajdowało się bardzo wiele drogiej bielizny i garderoby, która pochodziła z nocnego włamania.

W toku tych dochodzeń stwierdzono, że sposłuszeni złodzieje włamali się w nocy do mieszkania dra Maksymiljana Höflingera, urzędnika Tow. naftowego „Premier“, przy ul. Kaleczej 20. Dzięki tylko czujności i odwadze post. Praczyki, chwilowo poszkodowany dr. Höflinger odzyskał wszystkie swoje rzeczy.

## Kradzież z usiłowanym mordem w Zimnej Wodzie pod Lwowem.

(d) Dziś wczesnym rankiem posterunek policyjny w Zimnej Wodzie zawiadomił telefonicznie urząd śledczy, że tej nocy nieznanymi sprawcami wtargnęli do domu mieszkalnego Jana Wrony, urzędnika lwowskiego. Sprawcy ci dopuścili się strzałami rewolwerowymi usiłowanego morderstwa, a nadto zrabowali rzeczy wartości 2000 zł.

Wobec tej wiadomości natychmiast autem do Zimnej Wody wyjechał kom. Białkowski, zastępca kierownika urzędu śledczego, kom. Kropiwnicki, komendant powiatowy, wywiadowca Ostrowski, oraz post. Brzozowski z psem policyjnym „Butlerem“.

## Strzały bandytów do księdza. Napad w lesie. — Ksiądz ciężko ranny.

(d) Komendę wojewódzkiej policji państw. we Lwowie, dziś telefonicznie zawiadomiono o napaści rabunkowym, który miał miejsce wczoraj popołudniu na drodze z Sokolowa do Kolbuszowej. Oto na drodze, wiodącej przez las, na ks. Andrzeja Mikołajczyka napadli dwaj bandyci. Jeden z nich zażądał wydania zegarka, któremu to żądaniu ksiądz odmówił. Wówczas bandyta usiłował księdza Mikołajczyka przemocą zrewidować, lecz ksiądz

uderzył napastnika kulakiem w twarz tak, że ten upadł na ziemię, i zaczął uciekać w głąb lasu.

Za uciekającym księdzem drugi bandyta strzelił i ciężko zranił księdza Mikołajczyka w nogę.

Bandyci zbiegli. Ksiądz odwieziono do szpitala w Kolbuszowej.

## Kobiety i hazard.

Węgierskie panie namfętnie grają w karty. — Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, zabraniające kobietom grać w lokalach publicznych.

(?) Węgierskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało świeże rozporządzenie, dotyczące klubów, którym w Budapeszcie namnożyło się bardzo

wiele od czasu wojny światowej. W klubach tych uprawia się hazard, a są też specjalne kluby dla kobiet, gdzie główną zabawą jest gra w karty. W

tych klubach zgrywałą się kobiety różnych sfer towarzyskich, przyczem bardzo często dochodziło tam do skandalicznych scen.

Niedawno temu żona jakiegoś wyższego urzędnika podbiła oko jakiejś aktorce, posadzając ją, że grała fałszywie. Obie niewiasty przyskoczyły do siebie z pięściami i zaczął się boks, ale bez żadnych prawideł. Poturbowane wspólnie, zaskarżyły się potem wzajem do sądu.

Wypadek ten stał się bardzo głośny w Budapeszcie i wywołał ożywioną akcję za obostrzeniami w przyjmowaniu kobiet do klubów. Wywarło też nacisk na ministra, aby kobietom zabronić gry w karty w lokalach publicznych i klubach.

Czy to nowe rozporządzenie ministerstwa wpłynie na zmniejszenie się hazardu w klubach budapeszteńskich, należy wątpić. Gra w karty, podobnie jak charleton i jazz, to najsłodsza namętność kobiet węgierskich. Wszystkie tańczą i grają w karty, a odwieść je od tego będzie bardzo trudno.

## Wykrycie akcji szpiegowskiej na Słowaczczyźnie.

(kap). Policji słowackiej w Koszycach udało się wpaść na trop szeroko rozgalezionej akcji szpiegowskiej, na czele której stał nauczyciel ludowy niejaki p. Tuha.

Akcja szpiegowska stała na usługach Węgier i pracowała według dyrektyw z Budapesztu.

Ważną rolę w aferze szpiegowskiej odgrywała pewna dama, za której pośrednictwem Tuha otrzymywał większe sumy pieniężne na cele akcji szpiegowskiej.

## Ekscentryczna moda męska.

(b) W witrynach paryskich konfekcyj ukazały się kapelusze męskie o jaskrawych, jasnybarwach, liljowych, jasnozielonych i różowych. Niektórzy panowie noszą już takie kapelusze na ulicy. Czy moda ta przyjmie się, niewiadomo.

## Kronika bieżąca.

**22**  
KWIECIEŃ

**PIĄTEK**

rzym kat. Sotera i K.,  
gr. kat.: W. Piatnycia.

Temperatura w dniu 21 kwietnia o godzinie 8-mej rano: + 14° C.

### TEATR WIELKI

Czwartek: Między nocą a brzaskiem.

Piątek: Grzesznica na wyspie Pago-Pago.

Sobota, o g. 3-ej: „Halka“. Ceny najniższe pop.

Sobota, g 7.30: Między nocą a brzaskiem.

### TEATR NOWOSŁ

Czwartek: Jej chłopczyk.

Piątek: Król kawy.

Sobota: Król Kawy.

### TEATR MAŁY.

Czwartek: Potasz i Perimutter. Gość. wyst. dyr. Fertnera oraz współ. Peszyńskiej i Skoniecznego.

Piątek: Potasz i Perimutter. Gość. wyst. dyr. Fertnera oraz współ. Peszyńskiej i Skoniecznego.

Sobota: Tajemniczy Dżems. Gość. wyst. dyr. Fertnera oraz współ. Peszyńskiej i Skoniecznego.

APOLLO: Białe noce.

LEW: Pani nie chce mieć dzieci.

KOPERNIK: Żona od Charlestona, oraz Harold Lloyd w komedji.

MARYSIENKA: Harold Lloyd (w komedji) oraz Żona od Charlestona.

PALACE: Kochanka gwardzisty.

FATAMORGANA: Cierniowa droga.

CHIMERA: Władczyni Libanu.

ROCCO: Włeczne miasto.

NOWOSŁ: Wiedeńskie noce.

PASAŻ: Jedynaczka szefa policji

UCIECHA: Madame Sans Gene.

**OSTATNI TYDZIEŃ GOŚCINNYCH występów** Fertnera. Śmiało można powiedzieć, że gościnne występy znakomitego artysty warszawskiego w Teatrze Małym były największym sukcesem bieżącego sezonu tak pod względem artystycznym jak i frekwencji publiczności. Niestety, dyr. Fertner musi już opuścić Lwów i bawić będzie u nas tylko do końca bieżącego tygodnia. Ostatnie te dni występów świetnego artysty powinny wyzyskać ci wszyscy, którzy dotąd nie widzieli dyr. Fertnera w jego najlepszych popisowych rolach.

**TEATR WIELKI** powtarza dziś swiętą, cieszącą się wciąż wielkimi powodzeniami sztukę Bogdana Katerwy: „Między nocą a brzaskiem“ w pierwszorzędnej, premierowej reprezentacji artystycznej. — Jutro, w piątek, daje Teatr Wielki najświeższą nowość amerykańską, niezwykle barwną, przejmującą sztukę egzotyczną J. Colton'a i K. Randolph'a „Orzesznica na wyspie Pago-Pago“ z p. Barwińska i reżyserem Żywickim w rolach czołowych.

**TEATR NOWOŚCI** wystawia dziś w dalszym ciągu wypełniającą stale widownię, bajeczne wesoła farsę R. Praxy'ego: „Jej Chłopczyk“. — Jutro, w piątek, świetna operetka Müllera: „Król Kawy“ z pp.: Grabowska i Wawrzkiwiczem.

**BACZNOŚĆ OBRONCY LWOWA IV. ODCINKA!** Walne Zebranie (organizacyjne) uczestników walk listopadowych IV. Odcinka odbędzie się dnia 24-go kwietnia o godzinie 3-ciej po południu w sali „Klubu maszynistów“ przy ul. Gródeckiej 131. Obecność wszystkich Obronców tego odcinka tak należących jak nienależących do ZOL. konieczna. Dokumenty stwierdzające udział w walkach na odcinku IV. należy mieć ze sobą. Za komitet organizacyjny: Antoni Rzepecki, inż. Proczkowski, Procąjlo, Martyniak.

**WSPÓLNE ŚWIECONE** dla Kursu dla Dorosłych Kola pań TSL. odbędzie się w szkole żeńskiej im. Staszica (Podwale 17) w niedzielę 24. bm. o godz. 5-tej popołudniu. Zapraszamy się uczestniczki ze szkół Staszica, Konarskiego i Tańskiejskiej.

**BACZNOŚĆ STRZELCOY!** Zarząd Związku Strzeleckiego Obwód Lwów zwraca uwagę Strzelców, że tylko Zarząd względnie Komenda może wydawać zarządzenia i wezwania i że wszelkie wezwania, które w ostatnim czasie pojawiły się w jednym tu piśmie nie obowiązują Strzelców umundurowanych. Za Zarząd Związku Strzeleckiego Obwód Lwów, Z. Zygmuntowicz, prezes, Jan Rzepecki, sekretarz.

**DO PT. INSPEKTORÓW SZKÓŁ POWSZECHNYCH, DYREKTORÓW SZKÓŁ ŚREDNICH I POWSZECHNYCH ORAZ PT. POSIADACZY CEGIELEK!** Komitet Budowy Gimnazjum w Brzuchowicach przystępuje w najbliższych dniach do ostatecznego zamknięcia rachunków. Wobec tego uprasza się Pp. Inspektorów i Dyrektorów o łaskawe odsyłanie niesprzedanych cegiełek pod adresem Biura Komitetu: Lwów, ul. Blacharska 1, ewentualnie o składanie pieniędzy za sprzedane cegiełki na czeki w swoim czasie wysłane. W razie braku czeków prosimy zwrócić się o nie do Biura Komitetu pod podanym wyżej adresem, a natychmiast je wysłać.

**„NA ŁYCZAKOWIE“**, sztuka z życia przedmiejskiego w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Fr. Dominika, odegrana zostanie w niedzielę 24. kwietnia br. przez Scenę Gwiazdy (Franciszkańska 7). Reżyseruje Marjan Lech. Nowo aktualne kuplety i tańce apasowskie będą niemałą atrakcją dla widzów. Orkiestra symfoniczna Gwiazdy pod kierunkiem prof. Kaz. Abratowskiego. Początek o godz. 7-mej, koniec o godz. 10.15 wiecz.

**EMERYCI PAŃSTW ZABORCZYCH DOSTANA LEGITYMACJE KOLEJOWE.** Na posiedzeniu sejmowej Komisji budżetowej dnia 19. marca br., na wniosek Dra Sommersteina, uchwalono rezolucję o przyznaniu wszystkim emerytom państw zaborczych analogicznych ulg kolejowych, jakie przyznane są emerytom polskim. Na plenarnym posiedzeniu Sejmu, w dniu 22. marca br. między innymi uchwalono en bloc także i powyższą rezolucję, która tem samem nabrała mocy ustawy obowiązującej. Zanim wyjdzie rozporządzenie wykonawcze, mogą już obec-



1011

## ŚWIATOWEJ SŁAWY CZEKOLADA

W TABLICZKACH  
WYKWINTNA I POŻYWNA.

nie emeryci w nagłych wypadkach i z powołaniem się na powyższą ustawę, wnosić próby do Ministerstwa kolei o jednorazową ulgę 50 proc.

**TOWARZYSTWO HODOWCÓW DROBIU, GOLEBI I KRÓLIKÓW** we Lwowie. Wydział tej organizacji założonej z inicjatywy Towarzystwa Gospodarskiego, pod którego pozostaje patronat ukonstytuował się w dniu 26. marca br. w następującym składzie: przewodniczący p. Prof. Dr. Zygmunt Markowski, sekretarzem wybrano p. Józefa Victoriniego, skarbnikiem został p. Franciszek Usarz, na gospodarza powołano p. Jana Pichlera. Wydział postanowił pracować nadal w porozumieniu z Sekcją Chowu Drobiu Towarzystwa Gospodarskiego. Postanowiono urządzić targ drobin, gołębi i królików na tegorocznych Targach Wschodnich. Zarazem uznano konieczność stworzenia w czasie najbliższym centralnej wylęgarni drobiu, przy Akademii Medycyny Weterynaryjnej. Celem tej wylęgarni będzie nie tylko masowa produkcja jednodniówek, ale ma ona też posłużyć do celów kontroli niesności opartej na zasadach wprowadzonych ostatnio w Holandji.

(d) **AWANTURNIK.** Mintonej nocy o godzinie drugiej do restauracji Stechera przy ul. Gródeckiej 52 dotarł się jakiś osobnik. Jak później stwierdzono, był to Kazimierz Mildner, kelner, zamieszkały przy ul. Królowej Jadwigi 21. Będący w pobliżu w służbie posterunkowy Ways wezwał Mildnera, aby odszedł spokojnie do swego domu. Mildner jednak nie usłuchał tego wezwania, począł krzyczeć, a nadto rzucił się na Waysa i uderzył go kulakiem w pierś. Wobec tego Mildnera aresztował, poezem go osadzono w aresztach policyjnych.

(d) **KARCIAŃNIA POD GOLEM NIEBEM.** W rzeczywistości przy ul. Kleparowskiej 11 mieszka Jan Bojanowski, robotnik miejskiej kolei elektrycznej. On to gromadzi u siebie różnych osobników, z którymi grywa w karty na podwórzu, wywołując tem publicznie zgorzienie. Skutkiem tego Bojanowski popada w konflikt z zamieszkałą tam Julią Sirzałkowską, której odgraża się pobiciem. Toteż sprawa tą wczoraj zajęła się policja.

(d) **NAGŁA ŚMIERĆ** zmarł wczoraj dwuletni Fryderyk Adam 2 im. Rynnes. Był on synem Leopoldyny Rynnes, zamieszkałej przy ul. Gródeckiej 35. Na polecenie lekarza miejskiego dra Wernickiego zwłoki odstawi-

(d) **ZEMSTA.** Marcela Makowiczówna, zamieszkała przy ul. Króla Leszczyńskiego 1. 5, zapalała zemstą do Magdaleny Johan, dozorkczyni domu, za to, że ta w nocy szybko nie otwiera jej bramy. Zemstę swoją dokonała wczoraj i kamieniami wybiła cztery szyby w oknie mieszkania Johanowej.

(d) **KRADZIEŻ KIESZONKOWA.** Na boisku „Pogoni“ popełniono kradzież kieszonkową na szkodę Herscha Grossa recto Fischlera, zamieszkałego przy ul. Źródlanej 2 a. Skradziono mu portfel, zawierający 25 zł i dokumenta osobiste.

(d) **WŁAMANIE.** W nocy nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania Ignacego Nowogrodzkiego przy ul. Bilińskich 24. Po wyjęciu szyby w oknie, wtargnęli do wnętrza i zabrali wiele garderoby, oraz bielizny.

(d) **NAPAD NA MIESZKANIE** Bela Nasa, współwłaścicielka realności przy ulicy Źródlanej 1, doniosła wczoraj do policji o napadzie na jej mieszkanie. Mianowicie do mieszkania Nassowej przysła wieczorem Debora Bohrer wraz z ojcem swoim Jan-klem, oraz jakimś jeszcze osobnikiem, którzy wywołali awanturę. W czasie tejże ów nieznanymi osobnik uderzył Nassową w pierś, poezem dotkliwie pobił jej siostrę, Paulinę, a grożąc dalszem pobiciem, zbiegł z mieszkania.

(d) **ZGUBY.** Sara Pipes, zamieszkała przy ul. św. Łazarza 9, przechodząc placem św. Jura i ulicą Szeptyckich, zgubiła naszyjnik z djamencikami. Natomiast torebkę ręczną, zawierającą 80 zł. i 4 klucze na kółku zgubiła Eufrozyna Szunger, zamieszkała przy ul. Supińskiego 27. Przechodziła ona przez Cytadę i ulicę św. Łazarza na ul. Nabelska.

**Zgubiono portfel** zawierający dokumenta rzeźnicze, łaskawego wynagrodzę. — Lewandówka, Michał Potciuk. 10168

## KONCERT

ARTYSTY SKRZYPKA  
p. Leopolda STRIKSA

codziennie od godziny 5-tej do 8-mej  
**Cukiernia JAN WOHNOUT**  
UL. TRZECIEGO MAJA 2. 10234

# Wielki lwowski bieg naprzelaj o wędrowną nagrodę Wiekowi Nowego.

Najbliższe niedzielne przedpołudnie będzie wielkim świętem lekkiej atletyki lwowskiej.

Ze wszystkich warstw młodzieży zgłaszają się zawodnicy!

Wojsko, przysposobienie wojskowe, szkoły, harcerze, towarzystwa i kluby sportowe, wogóle wszystkie skupienia młodzieży wysyłają swych zawodników na start **NAJWIĘKSZEGO LWOWSKIEGO BIEGU NAPRZELAJ.**

Bieg naprzelaj Wiekowi Nowego odbędzie się, jak w roku ubiegłym, w okolicy parku stryjskiego, ze startem i metą na pl. Targów Wschodnich.

Bieg naprzelaj Wiekowi Nowego odbyć się ma w niedzielę dopiero po raz wtóry, mimo to jednak cieszy się on olbrzymią popularnością!

Każdy zdrowy biegacz, cyklista, piłkarz, bokser, narciarz, pływak — słowem wszyscy oddający się jakiegokolwiek gałęzi sportu, poczynając sobie za zaszczyt startowanie w tym wielkim biegu.

Bieg ten jest poniekąd wiosennym egzaminem sprawności do dalszych wyczynów dla każdego sportowca. Nemała rolę odgrywała też w tym biegu ufundowane nagrody — dostępne dla każdego do zdobycia — jest ich przecież 60 sztuk. — kto okaże tyle silnej woli, by w swej grupie zająć jedno z 6-ciu pierwszych miejsc.

W razie większej ilości zawodników ilość nagród będzie proporcjonalnie powiększona.

## SUKCESY JEŹDZCÓW POLSKICH W NICEL.

W konkursach hipicznych w biegu głównym o puchar miasta zdobyli nasi jeźdźcy następujące miejsca: 1) por. Starnawski, 5) rtm. Królikiewicz, 6) mjr Toczek, 15) ppłk. Römmel, 19) rtm. Królikiewicz

## POPIS GIMNASTYCZNY ZTG „DRORU“.

odbył się 18 bm. w budynku cyrku Kornackiego. Na program złożyły się bardzo udatne ćwiczenia dziewcząt i pań maczugam, ćwiczenia przodowników na wysokich drabinach i piramidy panów. Oprócz tego odbyła się lekcja pokazowa szermierki.

## KONSEKWENCJE WSTRZĄSÓW KLUBOWYCH.

P. Grabowski kier. sek. p.n. LKS Lechia i por. Lysakowski Jan zgłosili ustąpienie z zarządu swego klubu.

Wiadomość ta pochodzi z autentycznego źródła, powodem zaś wystąpienia obydwóch działaczy sportowych z zarządu swego klubu jest sprawa gracza Wichury, który nie mógł się zdecydować w jakich barwach ma w roku bieżącym wystąpić.

Ostatecznie po całym szeregu nieprzyjemności międzyklubowych, grał ubiegłej niedzieli z powrotem w barwach Lechii, razem z Tarczyńskim.

## KONFERENCJA ROBOT. KLUBÓW SPORTOWYCH.

W ubiegły wtorek odbyła się konstytuująca konferencja robotniczych klubów sportowych Lwowa i Wsch. Małopolsk. Celem konferencji było definitywne utworzenie Lw. Robotn. Komitetu sportowego Okr. „Związku Robotniczego Stowarzyszeń Sportowych“ Rzpltej Polskiej, mającego za zadanie popieranie ruchu sportowego wśród szerokich mas robotniczych.

Do zarządu komitetu okręgowego wybrano pp.: Dra Wacława Seidla, Tad Drobuta, Artura Lewickiego, Edw. Gulicza, St. Hawlinga, Marcina Kaśkwa, Stefana Kwaśniewskiego, dra St. Loewensteina, Józefa Capielaka, Leona Steisla i Juliusza Wassermann.

**UKRAINA — BOHUN 6:2 (4:1).** W ubiegłą niedzielę odbyły się zawody dwu ukraińskich drużyn lwowskich przy silnej przewadze Ukrainy, która odniosła zasłużone zwycięstwo.

**LW. OKR. LIGA PIŁKI NOŻNEJ** donosi: Zawody o puchar w ekanocny odbędą się w następującym terminie: Dnia 23 kwietnia: 6 p. lot. — Metal. przed zawodami Polon'a (Warszawa) — Czarni o mistrzostwo Ligi państwowej; Ekran — Pogoni II; Victoria — Kresovla; Lechia — Bar Kochba; Makkab' — RKS.; Placówka — Grafika; Polonia — Hertha; Biały Orzeł — Browar. Kluby będące na pierwszym miejscu są gospodarzami. Następne losowanie odbędzie się dnia 26 bm. o g. 7 wiecz. w sali posełkowej (gmach Skarbka, wejście od pl. Krakowskiego). Sekretariat Ligi okr. mieści się obecnie w lokalu LKS Lechia, ul. Rutowskiego 23. III p. Godziny urzędowe od 7—9. Karty zgłoszeń temże do nabycia.

## HASMONEA — METAL.

Dziś, w czwartek, rozegra Hasmonea zawody przyjacielskie z Metalem, jedną z najsilniejszych drużyn B-Ligi, na boisku Cytadeli o g. 4-jej dop. Zawody te są generalnym trenningiem Hasmonei przed zawodami o mistrzostwo Ligi z Wisłą w Krakowie. Ceny wstępu 1 zł. i 50 gr.

**W PRZEMYSŁU** odbyły się ubiegłej niedzieli następujące zawody piłkarskie:

Ruch — Jutrzenka 3:3.

Czuwał — Świt 8:2 (2:0).

Legia — Hązibor 8:1 (1:0).

Lechia (Lwów) — Legia 2:1 (1:0).

W barwach Legii wystąpili: Szwarz, Murta, Skałski, Menczak, Kwiatkowski, Siuda, byli gracze Polonii I.

ko ezującym, umiejącym wyczarować przesubtelne nastroje. Rzadko slyszalem równie pięknie zagraną pierwszą część „Księżycowej“, dziwnie kojącą swoim spokojnym ujęciem, dziwnie oderwaną od szarzynny życia, przesubtelną subtelnością przejasnych srebrnych promieni, ciszy noocy, oderwania się od tego, co doczesne. W ramach tych antytez: oszalamiającej wichury tonów i tego przedziwnego ukojenia poruszał się program obejmujący utwory Scarlattiego-Tausiga, Chopina, Debussyego, Prokofiewa, Rachmaninowa i Liszta.

Jedynym zgrzytem koncertu był fortepian niekoncertowy, domagający się bądź gruntownej przeróbki, bądź też, co by było lepszym... przejścia na emerytura. Sirota wyczarował z niego i tak enda, ile jednak gra jego byłaby zyskała, gdyby pod jego uderzeniem rozbrzmiewały tony Bechsteina, czy Steinwaya!

Artystę przyjmowano bardzo gorąco składając tem dowód, że Lwów umie go cenić i niezapomina silnych wrażeń, które mu zawdzięcza.

Prof. Lesław Jaworski.

## Dr. Bronisław OWCZARSKI

LEKARZ CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

rozpoczyna ordynować od 1-go maja 1927

w KRYNICY, willa „Pod topolami“.

Do tego czasu udziela porady lekarskiej  
Lwów, ulica Piekarska 1. 89. 1923

## Anegdoty rosyjskie.

Trzeba tylko utrafić.

(?) Kiedy komisarz ludowy dla spraw zewnętrznych, Cziczerin, wybrał się raz za granicę, zetknął się przypadkowo w pociągu z dwoma dyplomatami europejskimi. W wagonie jadalnym, gdzie Cziczerin obficie jadł i pił, zbliżyli się do niego i rozpoczęła się polityczna pogawędka. Rozmowa obracała się głównie około problemu, jak naród inteligentny i politycznie dojrzały, jak Rosjanie, mógł się poddać dyktaturze bolszewickiej. Tamci dwaj dyplomaci twierdzili, że obywatele ich krajów nie zgodziliby się na takie rządy. Cziczerin tylko się uśmiechał, a był to uśmiech politowania. Wreszcie rzekł:

— Gdyby mi zostawiono wolną rękę w Europie przekonałbym wszystkich, że cały świat zamienić może na państwo bolszewickie. Trzeba tylko umieć utrafić.

Potem wziął Cziczerin na kolana wspaniałego kota z rasy Angora, (z kotem tym nie rozstaje się nigdy) i tak znów przemówił do dyplomatów:

— Weźcie kawałek chleba, moi panowie, posmarujcie ostrą musztardą i spróbujcie to dać zjeść temu kotowi.

Tamci uczynili, jak mówił, ale wskurali tyle, że kot lypnął ślepiami i pokazał swe pazury.

Wtedy Cziczerin wziął kota między kolana, podniósł mu ogon i pod ogonem umieścił sporą porcję ostrej musztardy. I okazało się, że zaledwie puścił kota, biedne stworzenie poczęło wśród rozpaczliwego m'auczenia wylizywać musztardę z pod ogona, a uwijał się tak szybko, że nie trwało to zbyt długo a spełnił, „co do niego należało“.

Cziczerin przypatrywał się temu z sarkastycznym uśmiechem, ukłonił się obydwu dyplomatom i dodał:

— Widzicie panowie, że trzeba tylko utrafić!

## Choroba niegodna bolszewika.

Krassin, jak stwierdził lekarze, chorował na leukemię. Po jego śmierci pisała wdowa Krassina do przyjaciółki o nieszczęściu, jakie ją spotkało i tak zakończyła: Umrzeć musiny wszyscy, ale że Krassin umarł na tę chorobę, to straszne (leukemia, to przewaga białych ciałek krwi w organizmie). Lękałam się, że mu to zaszkodzi w opinii i że wrogowie jego wyszukają ten szczegół, aby zszczęścić jego pamięć. Musisz mi oddać tą przysługę i wytlumaczyć w Kremlu to wszystko. „Biała krew“ to tylko takie głupie lachowe wyrażenie lekarzy. Gotem okiem nie widzi się tych białych ciałek krwi. Mój mąż był od stóp do głowy czerwony. Był entuzjastycznym bolszewikiem, jego krew była bardziej czerwona od krwi niejednego z tych, co dziś na Kremlu siedzą.

## Sport myślowy.

### ROZWIĄZANIE ZADAŃ.

Zadanie 18: W pracowni malarza.

Sześć błędów: 1) Malarz widzi stół z jabłkiem z góry, a maluje od dołu. 2) Rura pieca przechodzi przez szybę okna, a nie przez mur. 3) Obraz z prawej strony zawieszony jest dołem do góry. 4) Jasny dzień, a lampa się świeci, kopając. 5) Książka ma tytuł na tylnej okładce. 6) Rysunek domu przy-czepiony gwoździkami do szyby.

Zadanie 19.

Na zebraniu towarzystwa dobroczynnego znajdował się i genialny rachmistrz, którego proszono o udział w komitecie, urządzającym wieczór na dochód filantropijny. Zgodził się pod warunkiem, że wydział odpowie mu na następujące pytania:

## Z sali koncertowej.

(LEW SIROTA).

Lwa Siroty nie slyszeliśmy od dłuższego czasu, tem większą zatem atrakcją stać się mógł jego koncert, który odbył się w sali Kasyna i Koła literackiego, świadczący o ruchliwości tego coraz poważniejsze zasługi zaskarbiającego sobie Towarzystwa.

Gdyby mi ktoś kazał podać nazwisko współczesnego wirtuoza w najszlachetniejszym jednak tego słowa znaczeniu — bez wahania wymienilibym nazwisko Lwa Siroty. Kolosalna technika umożliwia mu wykonywanie utworów wymagających niesłychanej sprawności technicznej i, jeśli można tak powiedzieć, ta strona jego gry posuwa się ciągle ku zawrotnym wprost wysokościom. Tak granego Lisztowskiego „Don Juana“ nie slyszy się i mało kto mógłby stanąć w szranki obok Siroty. Lew Sirota jest jednak wirtuozem w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu, to znaczy, iż świetnie opanowana strona techniczna jest dlań tylko środkiem ekspresji, nie celem. Jeśli się z „Don Juanem“ zestawii przepięknie zagraną, „Sonatę op. 27, nr. 2 (Księżycowa)“ — Beethovena, to kryterjum moje zyska pełne uzasadnienie. Sirota jest artystą ezującym, głębo-

1) Jak można napisać 1.05 zł. dziewięcioma cyframi.

2) Jak można liczby od zero do dziewięć tak złączyć ze sobą i zestawić, aby suma równała się sto.

3) Wiadomo wszystkim, że jeżeli przed jakąkolwiek liczbą umieścimy po lewej stronie cyfrę, liczba ta będzie większa; pytanie, w jakim wypadku liczba ta stanie się mniejsza?

Rozwiązanie:

1) 1·04  $\frac{333}{333}$  (albo inaczej)

2) np. 78  $\frac{3}{6}$   
21  $\frac{45}{90}$

100

3) cyfry rzymskie IV, IX, XC, CM.

Zadanie 20: Tajemniczy miłośnik marek.

Zamówiony zbieracz marek, którego zbiór przedstawiał ogromny majątek, został zapytany na giełdzie marek, ile marek znajduje się w jego zbiorze. Nie chciał być niegrzecznym, a zarazem nie chciał zdradzić liczby i odpowiedział: Szafka, w której przechowuje marki, ma ogniotrwałe zamknięcie i 7 półek. W każdej półce znajduje się równa ilość marek. Razem jest ich mniej, niż 700. Gdyby szafka miała tylko 6, 5, 4, albo 3 półki, mógłbym przechować również w każdej półce równą ilość marek. Jednakowoż wtedy zawsze by mi zostały jeszcze dwie.

Pytanie: ile marek posiadał ten zbieracz?

Rozwiązanie. Filatelista miał 602 marek w każdej półce po 86. Gdyby szafka miała mniej półek 6, 5, 4, 3, to w każdej byłaby równa ilość po 100, 120, 150, 200. Lecz wtedy zawsze zostałyby jeszcze dwie

Drugie rozwiązanie 182 marek odpowiada również warunkom.

Nadesłano 68 rozwiązań.

Premje uzyskali: Jadwiga Świerczyńska, Młodzieżka politechniki, ul. Leona Sapiehy — zł. 5.

P. Karolina Kubajewiczówna, Lwów, Stryjska 6 — zł. 5.

P. Aurelia Radłówna, nauczycielka w Stawczanach, powieść Wacława Berenta „Żywe kamienie“.

Dalsze zadania.

Zadanie 21. Zapis dziwaka.

Ojciec zapisał testamentem swoim 4 synom i 4 córkom grunt, będący placem o 4 frontach przy nowych ulicach. Podzielił ten



## NASZ FILATELISTA.



### NOWOŚCI.

O najdalej ku wschodowi wysuniętej wyspie Barbados z archipelagu Małych Antyli znajdujemy pierwszą wzmiankę w roku 1518. Burza gonieni żeglarze portugalscy wylądowali w miejscu, na którym z czasem powstała dzisiejsza stolica wyspy, siedziba gubernatora — Bridgetown. Od 1625 należy bowiem Barbados do Anglii, której król nadał ją księciu Malborough. W roku 1627 nabył



ja od ks. M. książę Carlisle i na pamiątkę tej transakcji w trzechsetletniej rocznicy wydania znaczków, którego podobiznę przynosi ilustracja.

Egipt uczcił założenie nowego miasta portowego, któremu nadano nazwę króla „Port Fuad“, wydaniem nowego znaczka z podobizną króla Fuada. Ilustracja przynosi odbitkę tegoż znaczka.

Wyspa Kostareka otrzymała osobny znaczek dopłaty, dotąd bowiem używano znaczki opłaty z przedrukami „ofizjal“ do naklejania na nieopłacone korespondencji. Podobiznę tego znaczka przynosimy w ilustracji.

grunt na 36 parcel, którymi obdzielił spadkobierców następująco: Każdy z synów ma otrzymać po 4 parcel, z których trzy mają być frontowe; każda z córek po 5 parcel, z których dwie mają być frontowe.

Jak podzielił się spadkobiercy?

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	33	36

Zadanie 22. Z czasu wielkiej wojny.

Państwa sprzymierzone stosowały działa montowane na wozach kolejowych. W czasie zażartej walki wyciągnęła lokomotywa działą takie z kryjówek w lesie na otwarte pole o kilkaset metrów. W tem otworzyła ogień eskadra lotnicza na lokomotywę i wóz; zginął maszynista i palacz, padli artylerzyści, pozostali tylko dwaj ukryci w podwezwii. Wrogowie odlecieli, a obaj pozostali przy życiu mieli tylko jedną troskę: cenne nienaruszone działą przewieźć do leśnej kryjówki. Na szczęście i tory zostały nienaruszone. Lokomotywa była zdemolowana, obsługa zabita; nie było ani lin, ani kół, ani narzędzi żadnych, i dwaj pozostali artylerzyści wpadli w rozpacz, gdyż wokół nie było ani jednej żywej duszy do pomocy. Wtem jeden z nich wpadł na doskonały pomysł — wykonali go i po kilku minutach działą znalazło się w bezpiecznym miejscu w lesie.

Pytanie: Jak to przeprowadzili?

Zadanie 23.

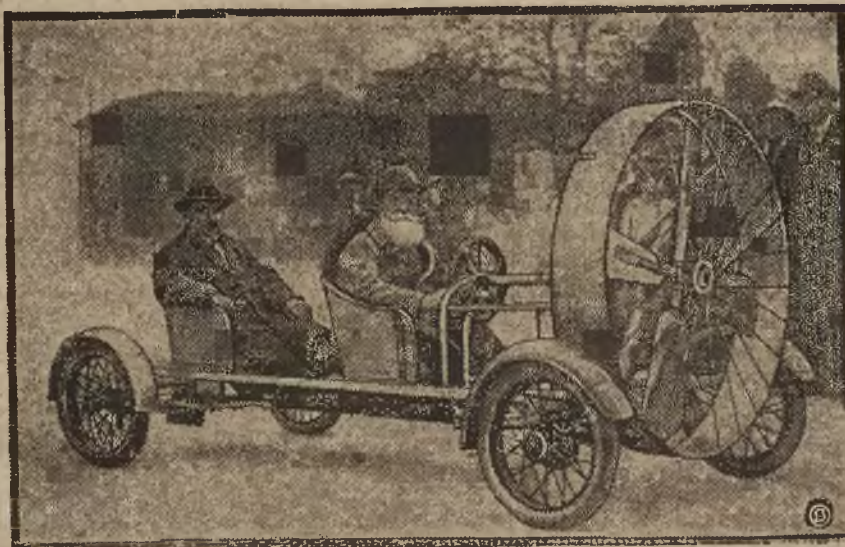
Pewien żądny gospodarz miał pastwisko przy szosie. Zapytali go raz przechodnie, ile ma krów? Odpowiedział na to: Mam mniej krów, aniżeli jest tygodni w roku; jeśli je parami pedzę w pole, zostaje jeszcze jedna; jeśli je trójkami wypędzę ze stajni, zostają dwie, jeśli czwórkami, pozostają trzy; jeśli popędzę po pięć, nie zostaje żadna.

Pytanie: Ile krów posiadał gospodarz?

Dobre rozwiązania otrzymają dwie premje po 5 zł. a trzecia książkę „Opowieści tajemne“ Edgara A. Poe'go.

Nadsyłać odpowiedzi do dnia 24. kwietnia — rozwiązanie podane będzie w sobotę 30. kwietnia.

## Samochód z propelerem.



Obecnie czynione są próby nad udoskonaleniem samochodu, którego motor porusza regularny propeler samolotowy. Samochód ten służy do przebywania złych dróg, przede wszystkim błotnistych gościńców. Można nim również przeskakiwać małe rowy przydrożne i podobne przeszkody. — Rycina nasza przedstawia nowy samochód z propelerem w czasie jazdy propagandowej na Riwierze.

## Kronika stryjska.

Stryj, w kwietniu.

### TRAGICZNY WYPADEK.

W domu przy ul. Berka Josłowicza w Stryju mieszka handlarz towarów bławatnych Izak Katz, jego 6-letni synek Markus — jak zwyczajnie — spał ze swoją matką. Niewiadomo z jakiej przyczyny chłopak w nocy wypadł z łóżka tak nieszczęśliwie, że doznał wstrząsu mózgu i po dłuższych męczarniach życie zakończył.

### FATALNE SKUTKI ZNALEZIENIA ZAPALNIKA DYNAMITOWEGO.

Wojna zabrała niezliczoną ilość ofiar. Nie dość na tem, od czasu do czasu odzywa

się złowrogie echo powojenne. Tu i ówdzie znajdują pozostałe z czasów wojny bomby, granaty etc., które dalej sięja spustoszenie wśród ludności. Uczeń gimnazjalny Mikołaj Wasyliszyn znalazł onegdaj zapalnik dynamitowy. Nieostrożny uczeń usiłował zapalnik rozebrać. Wśród tej „roboty“ dynamit wybuchł, a ofiara własnej nieostrożności odniosła ciężkie rany. Tak samo ciężko ranna została jego siostra, Zosia. Pokaleczonych, po udzieleniu im pierwszej pomocy, odstawiono do szpitala.

**MIMOWOLNY ZABÓJCA.**

Andrzej Wierciachin chcąc „godnie“ obchodzić święta, dał sobie „na piec“. Spotkawszy Wołoszczula r. Martykowicza Wasyla, przezwiał go „złodziejem“. Ten zirytowany obrazą uderzył Wierciachina z taką siłą po głowie, że ten zalany krwią potoczył się na ziemię. Ranny doczołgał się z trudem na policję, skąd odstawiono go do szpitala. Wszelkie zabiegi lekarskie nie odniosły skutku, a

Wierciachina, wśród ciężkich męczarni, życie zakończył. Zabójcę aresztowano.

**Zapiski.**

**KAZIMIERZ BUKOWSKI: „WŁADY-SŁAW ST. REYMONT — PRÓBA CHARAKTERYSTYKI“.** Nasza Biblioteka Nr. 16. — Wydawnictwo Zakładu Nar. im. Ossolińskich. 16-o, str. 104. Twórca „Chłopów“ i laureat Nobla nie posiada dotychczas większej monografii, godnej jego imienia. Brak ten stara się w dużej mierze wypełnić powyższą książką, w której autor ujmując twórczość znakomitego pisarza w ramy przejrzystej i jasnej syntezy, rzucając na tło współczesnych prądów kulturalnych i literackich barwną sylwetę wielkiego twórcy. Subtelne a wnikliwe rozbiory poszczególnych utworów, jasna i zwarta konstrukcja, umiejętne uchwycenie linii przewodnich rozwoju duchowego wielkiego pisarza, solidne wyzyskanie wszystkich, ważniejszych źródeł jego

twórczości, wreszcie wyczerpująca bibliografia, to zalety książki, która stanie się z pewnością zarzewiem kultu pośmiertnego Reymonta. Książka zawiera rozdziały następujące: Śladami życia, Narodziny talentu, Poeta zbiorowości i droga do epopei, Epos, Nastroje chwili i trylogia historyczna, Testament artystyczny, Bibliografia. Ze względu na swe niewątpliwe walory kompozycyjne i stylistyczne, książka Bukowskiego zyska sobie uznanie czytającego ogółu, a przede wszystkim trafi do rąk starszej, dojrzałszej młodzieży, dla której stanie się doskonałym „Vademecum“ w poznawaniu naszej literatury.

Naczelnny redaktor: **BRONISŁAW LASKOWNICKI.**  
Odpowiedzialny redaktor: **JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

**OGŁOSZENIA**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. W. Lauterstein** b. elev kliniki dermatol. w Berlinie, **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 17549

**Samochody „FORD“**  
ciężarowe 1—2 tonowe 613  
sprzedaje **„ESHAPE“ Ska** z o. p.  
Firma „ESHAP“ z o. p.  
**Lwów, ul. Akademicka 1. 15**  
Tel. 4—69.

Pamiętajcie **Perlmuttera** farbkę **zakupić**  
w proszku do bielizny, bo jest o 100 proc. tańszą i lepszą od wszystkich past pudelkowych i proszkowych. 1376  
**CH. PERLMUTTER**  
BIURO FABRYKI Lwów, SŁONECZNA 26.

Piegi, plamy wątrobiane, węgry i wszelkie przyszcze usuwa niezawodnie znany ze swej skuteczności 1511

**KREM Z MLEKA LILIOWEGO.**

Skład wysyłkowy: **APTEKA E. MADEYSKIEGO, Lwów, Zielona 33.** **PUDER z mleka liliowego** w trzech kolorach oraz **Mydło toaletowe z mleka liliowego** najlepszej jakości.

„OLLA“ jedyna istniejąca, — niedościgniona marka światowa, udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detalicznej za tuzin: Nr. 1202 dol. am 0.60, Nr. 1203 1.—, Nr. 1204 1.20. 1520

**POŃCZOCHY!!!** 1269  
Pół jedwabne . . . . . po zł. 2.50  
Jedwabne Ia . . . . . „ „ 3.80  
Skarpetki niełane . . . . . „ „ 0.80  
„ jedw. w desenie „ „ 1.80  
Rękawiczki gładce Ia „ „ 7.—  
sprzedaje firma Dom Towarowy  
**Bergera“**  
Lwów, plac Trybunalski 1, tel. 29-79.

**Chorzy na cukrzycę**

otrzymują bezpłatnie dokładną broszurę Nr. 10. **Dr. Hugo Caro, Sp. z o. o., Gdańsk, Oddz. 204 f. 202**

**WAŻNE DLA BUDUJĄCYCH** we Lwowie i okolicy.

**WAPNO Budowlane**

z dostawą na miejsce budowy sprzedaje:

**„PLUTO“**

FABRYKA WAPNA I GIPSU w GLINNEJ NAWARJI  
Przy dostawach wagonowych dogodnie warunki  
**Biuro „Pluto“ LWÓW, SYKSTUSKA 43 A.** 19202  
Tel. 12-89.

**KAPELUSZE**

MODELOWE w wielkim wyborze poleca firma 19226

**ZOFJI HAND**  
PASAŻ HAUSMANA 7.

**Bezrobotny SZOFER**

z dobrymi referencjami -- otrzyma **INTRATNE ZAJĘCIE** w branży automobilowej. 19212  
Zgłoszenia pod „W. M. 6“ do Administracji.

**AUTOMOBILOWE OKULARY**  
po najniższych cenach poleca optyk **SILBER, Lwów, Kilińskiego 1.** 19215

**SKŁAD JUBILERSKO-ZEGARMISTRZOWSKI**  
połączony z optycznym  
**W JAROSŁAWIU**  
z powodu wyjazdu, natychmiast do sprzedania. — Niefachowca pouczę. Zgłoszenia pod „Jubiler“ do Administracji. 19131

**Wszelkie nieczystości skóry**

piegi, przyszcze, zmarszczki, plamy wątrobiane, węgry i czerwonosc nosa — usuwa radykalnie i szybko 1150

**KREM „GURAHUMORA“ M-ra Kohna**

Ządać kremu, mydła, pudru i wody toalet. „Gurahumora“ M-ra Kohna w aptekach i drogerjach lub wprost u wytwórcy: **Apteka M-ra Kohna, Peczenizyn.** Prawdziwe tylko z firmą M-ra Kohna na każdym opakowaniu. — Naśladownictwa odrzucać.

**Enzymalt**  
nowy znakomity środek dla przemysłu piekarskiego, podnoszący wybitnie jakość pieczywa. Wyrabia: **BROWAR KRAK. JANA GÖTZA, Kraków, ul. Lubicz 17.** 1206  
Przedst. **Adolf Brandel, Lwów, Kordeckiego 2.**

**KNOCK-OUT** broń gazowa, nie zabija, nie rani lecz nieszkodliwa na pewien czas najniebezpieczniejszego napastnika. Pozwolenia nie potrzeba. Cena za jednostrzałowy zł. 12, dwustrzałowy zł. 30, naboje szt. 60 gr. Wysła też za zaliczką **E. MOHLER** Lwów, SYKSTUSKA № 17. 1978

**CZERWONOŚĆ NOSA**  
Czerwonosc twarzy i policzków usunięte przez użycie **Sanguinolu.** Zalecony przez lekarzy. Cena doży zł. 6.50. **Dr. Caspary & Co., Gdańsk.** 1588

**Czytajcie „Wiek Nowy“.**

**Torebki** srebrne naprawia systemem zagranczn. znany specjalista **Wolf, Sobieskiego 2**

**SIATKI** druciane, **DRUT** kołczasty, **ŁAŃKI**, **CUCHY**, **ŁOPATY**, **DZAGANY**, **MOZYKI**, **TACZKI**, **NARZĘDZIA** ślusarskie, **KOWALSKIE**, **stolarskie**, **WAGI**, **OKUCIA** budowlane, **POMPY** studzienne, **PRASY** do dachówek, **PASY**, **GURTY**, **LINY**, **SZCZELIWA**, **WIELOKRAZKI**, **windy**, oraz wszelkie **MASZYNY** i **MOTORY** po najniższych cenach poleca:

# J. SZUMAN

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH i ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH  
EKSPEDYCJA TOWARÓW na PROWINCJE  
**Lwów, ul. GRÓDECKA 2B.**  
Telef. 41-47. 19231



**Żelazka elektryczne**  
Kuchenne, jakoteż garnuszki elektryczne poleca najtaniej  
**„LUMEN“**  
Lwów, pl. Marjański 4.  
Skład żarówek „Osrama“. 19200

**PUDER DO SUSZENIA WŁOSÓW**  
Mia-Cara oczyszcza na sucho włosy, pozabawiając je tłustości i nadając piękną puszystość fryzurze. Niezbędne przy sporcie i w tańcu, szczególnie nadaje się do grówek a la garçonne. Dużo pudełko, wystarczające na dłuższy czas zł. 5.— Dr. Caspary & Co., Gdańsk. 1589

**TOW. „KABEL“ — S. A. — PRZEM.** Warszawa  
DOSTARCZA 1559

**DRUTY I KABELE ELEKTROLITYCZNE** o przewodności 57,5  
**DRUTY I SZNURY IZOLOWANE** do oświetlenia i sygnalizacji  
**WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO:**  
**POL. SP. „WULKAN“** Lwów  
Pasaż Mikolascha, telefon 1-15.



**NIE KUPUJCIE!!** sprowadzanej tandety  
Gdyż macie na miejscu towar najprzedniejszy i tańszy, bo wprost ze źródła.

**Łóżka** wszystkich typów.  
Łóżeczka dziecięce i siatki do łożek, umywalnie, wisząca stojące, meble lekarskie, bidety z miskami fajansowymi i t. d. 1387  
**Józef Procko** fabryka mebli żelaz. i metal.  
Lwów, ul. Tercjarska 10. Tel. 15—88 (bożna Kleparowskiej, 5 minut od przystanku tramw. kość. św. Anny).

## ROZMAITE

**AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 3, drzwi 2, parter — 15154

**AKUSZERKA** Wągrowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 21 — parter. 17622

**AKUSZERKA** przyjmuje panie na czas słabości. — Wąlowa 27, parter prawy, przez podwórze 17621

**ŻRAZY** do szczepionki szlachetnych drzew owocowych, tanto do nabycia. (Niewiadomski, ul. Piłsudski 34 C. 19132)

**CHOROBY WENEZYCZNE** i zaszczepienie skórne, neurastenia seksualna, leczy specjalista **Dr. Frisch**, — Wąlowa 11. 18919

**PAŁAC SPORTOWY** — Lwowska Spółka Automobiltowa, Zielona 49, przyjmuje w komis do sprzedazy używane wozy. 19197.

**WYDZIERZAWIENIE** — lub sprzedam cukierki — kawiatnie — restauracja. — Listy pod „Zachodnia Małopolska“ do Adm. Wiek. 19203

**ENDLOWANIE** 15, szewca kombinacji 250, kapki 3.50, napierśnika 40. Bona 14; 19212.

**SKLEP**, 2 ukości, wystawa, urzadzono, telefon do wydzierżawienia lub odstąpienia. Listy pod „Zaraz“ do Adm. Wiek. 19227.

**PERFUMY FRANCUSKIE** angielskie, wody kolońskie kwiatowe na waga, najtaniej sprzedaje Fortuniera **ENIS**, Skarbkowska 6, — obok kina „Bew“. 19077

**DO WYDZIERZAWIENIA.** Kuratorja Fundacji Stanisława Hr. Skarba we Lwowie, pisze Gołuchowskich 1, odda w dzierżawę w drodze przetargu ofertowego następujące majątki ziemskie:

- 1) Brzozdowiec pow. Bóbrka stacja kol. Boryniów, o pow. około 1254 morgów z gorzelnia rolnicza,
  - 2) Słońsko pow. i stacja Drohobycz o pow. około 128 morgów,
  - 3) Dońce pow. i stacja kol. Drohobycz o pow. około 333 morgów. — Oferty należy wnieść na ręce Kuratorji do dnia 15. maja włącznie do godziny 12, dotychczas kwit kasy Centralnej Fundacji na złożone wadium w kwocie ad 1) 15.000 zł. ad 2) 2.000 zł. ad 3) 5.000 zł.
- Blizszych wyjaśnień udziela Kuratorja od 21 kwietnia br. od godziny 12—14 każdego dnia z wyjątkiem niedziel i świąt. Kuratorja Fundacji zastrzega sobie prawo wolnego wyboru między wszystkimi ofertami. 1575

**AKUSZERKA SEKULA**, przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 19166

**POSZUKUJE** dzierżawę gospodarstwa rolnego koło Lwowa, 8—10 morgów — wraz z mieszkaniem i budynkami gospod. Zgłoszenia z podaniem warunków proszę skierować pod Daniek Leon, poczta Sokolki via Sambor. 19169.

**ZA POZYCZENIE** 1.200 dolarów, dam zabezpieczenie hipoteczne, za procent wykwitnie utrzymanie. — Listy pod „Helena“ Adm. Wiek. 19196.

**250 ZŁ. DAM** za wyrobienie pożyczki 500 dolarowej na przeciąg 1 roku; zabezpieczenie hipoteczne na prowincji na gospodarstwo rolnem. Listy pod W. K. do Adm. Wiek. 19149.

**ŁADNY**, zdrowy, 2-letni chłopczyk do wzięcia za swoje do domu polskiego. Listy pod „Zdrowy“ Adm. Wiek. 19129.

**GEOMETRA** autoryzowany inżynier Szczepański, wykonuje wszelkie roboty pomiarowe prodko i tanio. Plac Marjański 5. 19105

**SUKNIE**, kostiumy, płaszcza, szybko, tanio, elegancko szyć, przarabiam. Plac Marjański 5, III. p. — drzwi 65. 19104

1.000, 800, 600, 400 lub 200 dolarów potrzebuje natychmiast; zabezpieczenie hipoteka rolna. Listy pod W. K. do Adm. Wiek. — 19141.

## Matrzenstwa

**PRZEMYSŁOWIEC**, blondyna, siła wieku, — ożeni się z panną lub wdową niezłą, gospodarną do lat czterdziestu pięciu, posiadającą większą realność na wsi lub w mieście albo większą gotówkę do przedsięwzięcia przemysłowego Listy pod „Przemysłowiec“ do Adm. Wiek. 19225.

**„MATRYMONIUM“** (trzeci rok istnienia), największe w Polsce Biuro pośrednictwa, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 12 — 18 matrymonij. Na każde listowne zgłoszenia natychmiast wysła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografie pragnących wyjść zamąż, lub ożenić się osób. Kto nie ma najmniejszej — a chciałby się ożenić lub wyjść zamąż, niech z całym zaufaniem zwróci się do Administracji „Matrymonium“ Warszawa, ulica Nowogrodzka 36; ścisła dyskrecja zapewniona. — Warunki przystępne — wybor obywateli. 1602

**STARSHA** panna, spokojnego i łagodnego usposobienia, gospodarna, poszukuje w celu matr. towarzysza na stanowisku. — Listy pod „Samotna“ do Adm. Wiek. 19174.

**KAWALER** lat 29, przystojny i wesoly, posłubi pannę do lat 25, posiadającą małe gospodarstwo rolne (najchętniej w górach). Listy z fotografią, którą zwracam do Adm. Wiek. pod „Szlachetny“. 19176.

**KIEROWNIK** branży maszynowej, energiczny, bardzo przystojny, dobrze sytuowany, posłubi pannę odpowiedłą swemu zawodowi. Listy do Administr. Wiek. pod „Kierownik“. 19235.

**URZEDNICZKA** lat 19, — z powodu braku znajomości, pozna panna w celu matr. Listy do Administr. Wiek. pod „erotyczne“. 19139.

**EMERYT** zaboreczy, lat 62, pozna pania bezdzietną, samodzielną, niezależną — dla wspólnego dobra. Cel matr. Listy pod „Niemiec“ do Adm. Wiek. 19127

**CZELADNIK** szewski — (przejedny) z braku znajomości, chciałby poznać pannę lub wdowę w celu matr. Listy do Administr. Wiek. pod „Czeladnik“. 19118.

**KAWALER**, zredokowany woźny, ożeni się z panną lub młodą wdówką — za wyrobienie mu posady. — Listy nieanonimowo pod „Przystojny“ do Adm. Wiek. 19112.

**KAWALER**, slusarz, lat 24, ożeni się z panną do lat 23, która ma wyrobić stałą posadę lub dopomoczyć. Listy pod „Karol“ do Adm. Wiek. 19111.

## Posadę poszukują

**OGRODNIK PRZESADZA** KWIATY pokojowe, przecina krzewy, — urządza ogródki, ubiera balkony. Listy pod „Ogrodnik“ do Adm. Wiek. 18963

**POSZUKUJE** posadę do jednego dziecka na prowincji. Listy pod „Piłna“ do Adm. Wiek. 18983

**BEZDZIECNE** małżeństwo bardzo użelwio, poszukuje miejsca przy kamienicy jako dozorca. Listy pod „Dozorcowie“ do Adm. Wiek. 18958

**CUKIERNIK** młody, zdolny, poszukuje posady na sezon. Zgłoszenia: Stanisławów, Kasyno ofic. 48 p. p. Iliecki. 1574

**PANNA** intel., sympatyczna, oboznana na kuchni i gospodarstwie, z kilkuletnią praktyką, jako dobra siła gospodarza poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne pod „Wenecja 54“ do Adm. Wiek. 18955

**PANNA** intel. z kursami buchalterji i pisania na maszynach, poszukuje jakiegokolwiek posady. Może być praktyka blurowa, — sklepowa lub do kasy za poręczaniem. Bardzo sumienna, chętna do pracy, zgodziłaby się na wszelkie podane warunki. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Energiczna“. 19026

**ZDOLNY PRYZJER** damski, przyjmie posady. — Listy pod „Damski“ Adm. Wiek. 19008

**FRYZJERSKI** pomocnik pierwszorzedna siła, poszukuje posady do miejsca kapielowego. Zgłoszenia do Biura Brucki, Kościuszki 2, pod „Zdolny“. 19215.

**ELEKTROMECHANIK** — z długoletnią praktyką — poszukuje posady od zaraz. Listy pod AHA do Adm. Wiek. 19171.

**KOESPONDENTKA** — **BUCHALTERKA**, pierwszorzedna siła, władająca jezykami, niemieckim, francuskim, angielskim i ruskim, w słowie i piśmie, stonografująca i pisząca biegle na maszynie, przyjmie posadę ewent. pół dniową. Listy pod „Wieloletnia praktyka“ do Adm. Wiek. 19193.

**TECHNIK** dentystyczny, pracujący biegle w zlocie i kanczuku, poszukuje posady zaraz; miłoścością obojętna. Zgłoszenia do Biura dzienników Sobla — Strzy. 1605.

**INTEL**, panna, lat 26, — poszukuje posady — tylko na wyjazd, do młodszych dzieł w domu katolickim, względnie pomocy gospodarskiej przy gospodarstwie wiojskim. Listy pod Wanda 26“ do Adm. Wiek. 19184.

**SZOFER** — **MECHANIK**, poszukuje posady. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Slusarz“. 19152.

**KUCHARKA** z dobrymi świadectwami, poszukuje posady. Lyczakowska 15 — Kuczara. 19144

**GOSPODYNI** starsza, do brzo gotuje, z dobrym połozeniem, szuka posady. — Zgłoszenia listowna pod „Gospodyni“ do Adm. Wiek. 19134.

**KUCHARKA** w średnim wieku, do brzo gotująca — szuka posadę zaraz lub od pierwszego maja. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Zofia“. 19129

**POSZUKUJE** robotę budowniczą i może pracować przy ciesielce. Listy pod „Lysak“ do Adm. Wiek. 19138

**CZELADNIK** stolarski poszukuje pracy. Listy pod „Tarsa“ do Adm. Wiek. 19117.

**STARSHA** rutynowana wychowawczyni izrael. z pięcimi świadectwami, z szyciem, poszukuje posady. — Listy pod „Wychowawczyni“ do Adm. Wiek. 18971.

**BARDZO** przystojna, intel. z dobrego domu, 31 lat — rozwódka, miła, bardzo gospodarna, szuka posady do samodzielnego zarządu domu. Listy pod „Ziemienia“ do Adm. Wiek. 19114.

**DOBRA** kucharka pensjonatowa, poszukuje posady na wyjazd do pensjonatu Rymanów — Iwonicz — Krynica. Listy do Adm. Wiek. pod „Dobra kucharka“. 18996

**FRYZJERKA** — manikurzystka, poszukuje posady na sezon. Listowna zgłoszenia pod „Zdolna“ do Adm. Wiek. 19101

**UCZCIWA** osoba poszukuje posady na wyjazd za pokojową lub za pracakę. Listy pod A. T. do Adm. Wiek. 19088

## LOKALE

**POKÓJ** frontowy z balkonem, umebliowany, z osobnym wejściem, od 1-go maja do wynajęcia. Ulica Obozowa 5, I. p., mieszkanie Nr. 3. 19123

**DWA POKOJE** z kuchnią, 2 wejścia, słoneczne, odnowione (dzielnica parku Kosciuszki), zamienione na 3 pokoje z kuchnią w Wrszawie. Listy do Adm. Wiek. pod „Nr. 19132“. 19132

**POSZUKUJE** pokój sympatycznego w okolicy „Połitechniki“, wejście z klatki schodowej. Listy pod „Wzajemna solidność“ do Adm. Wiek. 19128

**DWAJ** panowie poszukują od 1-go maja mieszkania z utrzymaniem po 120 zł. miesięcznie. Listy do Adm. Wiek. pod „Sehłudność“. 19094

**POKÓJ** do wynajęcia dla panów kawalerów zaraz. Ulica Józefa 9, I. p. — na lowo. 19096.

**CZYNsz** roczny dam z góry, za pokój z kuchnią lub bez. Listy pod B. K. do Adm. Wiek. 19159.

**POKÓJ** umebliowany słoneczny na lato, w drewnianej willi obok dworca Lyczaków, tuż koło tartaku. 19151.

**DWA** pokoje, kuchnia; — pokoj, kuchnia; cztery ubikacje w suterynach — na warszaty, piekarnie, fabryczkę do wynajęcia na Lyczakowiei za dwuletnim czynszem. Zyblikiewicza 4, trafik, Kaniewska. 19147.

**POKÓJ** dla panien przy samotnej osobie od zaraz. Ul. Szepczyckich 15, I. p. — 19143.

**POSZUKUJE** 2 pokoje — przedpokój na kancelarię adwokacką, śródmieście, — czynsz zapłacony z góry. — Dr. Rotenberg, Baderich Nr. 7. 19142

**DAM** paroltni czynsz za 3 pokoje, kuchnię. Listy pod „Stefos“ do Adm. Wiek. 19136

**SALE** odnajme na 5 miesięcy lub zamienie cukierni za 2 pokoje. Loeffler Friedrichow 5. 18951

**LOKAL**, 2—3 ubikacje na mała fabryczkę poszukujemy. Woda, gaz, elektryka. Listy pod „Fabryka“ do Adm. Wiek. 19032

**500 DOLARÓW** wypożyczyć na hipotekę za wynajęcie jednego dużego lub 2 małych pokoi z kuchnią. Listy pod „44“ do Adm. Wiek. 19044

**3 POKOJE** z kuchnią, w okolicy ul. Listopada, poszukuje bezdzietne małżeństwo na wysoki czynsz miesięczny ewent. półroczny. Listy pod „Komfort“ do Adm. Wiek. 19049

**„INFORMATOR“** — Biuro Mieszkańcwo. Kopernika 22, tel. 446, poszukuje różnego mieszkania dla rodzinnych, zadowolonych lokatorów. Kupi willę, kamienicę z wolnym mieszkaniem z wkładem 20.000 dolarów. 18843

**ZAMIENIE** mieszkanie — 4 pokojowe z komfortem, na 6 pokojowe słoneczne, z komfortem. Listy Adm. Wiek. pod „Okazja“. 18875

**POSZUKUJE** dwa osobne pokoje z kuchnią, lub trzy pokoje z przynależnościami w solidnej kamienicy, z czyszczeniem z góry dla starszego małżeństwa bezdzietnego, dzielnica obok letnia. Listy do Adm. Wiek. Nowego Lwów pod „Prowizja“. 1570

**MATRZENSTWO** poszukuje strasznego pokoju, najchętniej okolica Lyczakowskiej. Listy pod BMMB — do Adm. Wiek. 19206

**MAŁY** tylny pokój przy intel. rodzinie z robotowym wiktmem, elektryka — łazienka dla pań, natychmiast do wynajęcia. Akademicka 23, II. piętro. — drzwi 4. 19229.

**PRZYJME** intel. paniszek na mieszkanie z wiktmem lub bez od zaraz. Zgłoszenia: Głęboka 27, II. p. — na lewo. 9192

**DOBRE** zapłacony za elegancki pokój kawalerski. Listy pod „Elegancki“ do Adm. Wiek. 19199.

**DWA** lub jeden pokój — z komfortem, okolica Techniki, zaraz do wynajęcia. Listy pod „Wygoda“ do Adm. Wiek. 19181

**POKÓJ** umebliowany, jany, frontowy wspólny dla jednego pana zaraz do wynajęcia. Zbranska 9, I. p. 19126.

**MIESZKANIE** dla panna: Polna 5, I. p., drzwi 10. 19172

**SŁONECZNY** pokój dla 2ch panów potrzebny od 1-go maja. Listy do Adm. Wieków pod „Czystość“ 19097

**POSZUKUJE** 3-4 pokoje z kuchnią rocznym. Listy pod „Dzielnica“ do Adm. Wieków. 19161

**POSZUKUJE** stanoję za rocznym czynszem z góry. Listy pod „600“ do Adm. Wieków. 19097

**KTORA** z pań urzędniczek socjalistki przepędziła parę tygodni na wigilaturze u nauczycielki na wsi, o malowniczych okolicach — w pobliżu las i rzeka. — Warunki całodziennej utrzymania z mieszaniem i fortapanem tylko 150 zł. miesięc. Wiadomość: Łyczakowska 6, I p., drzwi 12. 19123.

**POKÓJ** elegancko urządzone, z osobnym wejściem. 8-go Maja zaraz do wynajęcia. Listy pod „3 Maja“ do Adm. Wieków. 19122.

**TRZYLETNI CZYNSZ** — z góry, dam za jeden lub dwa pokoje z kuchnią blisko śródmieścia. Listy pod „Właściciel realności“ do Adm. Wieków. 18948

**POKÓJ** duży słoneczny — komfort, umebłowany, wejście z klatki do odnajęcia samodzielnym. Ulica Murarska 4, I. piętro. na prawo. 18989

**POKÓJ**, kuchnię, odstąpię na przedmieściu Lwowa — Pańki. Zgłoszenia: Akademia młeki Nr. 14 Bodakiewicza 19110.

**POSZUKUJE** pokoja kawalerskiego z osobnym wejściem i komfortem — bez usług. Listy z podaniem warunków pod „Rodła“ do Adm. Wieków. 19109.

**POKÓJ** z wiktorem lub bez, dla dwóch panów, zaraz do wynajęcia. Bogusławskiego 18, parter lewy. 19221.

**POKÓJ** frontowy umebłowany od 1-go maja — do wynajęcia. Sapiehy 67, I. piętro, na lewo. 19220

**POKÓJ** umebłowany z urządzeniem. Na Bionle 23 B, dozorca wskaza. 19219.

**POMIESZKANIA** 2-3 pokojowe z kuchnią, za czynszem za 2 lata z góry, poszukuje Rubin. — Księgarska, Batorogo 4. 19238.

**POSZUKUJE** 1 pokój z kuchnią, czynsz według umowy. Listy pod „Umowa“ do Adm. Wieków. 19211.

**ELEGANCKI** umebłowany pokój, największy komfort niekierowany, śródmieście oddam. Senatorska Nr. 6; trzeci piętrowy (winda) — drzwi jedenaste. 19207.

**Wolne posady**

**AGENCI** 10-25 złotych dziennie zarobki — przy sprzedaży obrazów. Wymagana stała praca i stosowna kancja lub zabezpieczenie. Zgłoszenia — Lwów, Skrytka 163. 18492

**SZEWSKIEGO** robotnika na sklepowego poszukuje od zaraz. Sales, Lwów. — 8-go Maja 17. 18995

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego 5 osób, 8 pokoi, umiatają gotować, oszczędna, pracowita, spokojna, rzetelna, z dobrymi świadectwami, potrzebna zaraz lub od pierwszego. Zapłata według umowy. Zgłoszenia od 4-6, Łyczakowska 151, II. piętro, na lewo, numer drzwi 6. 18933

**SŁUŻĄCEGO** (parobka) — zdrowego, przyjmie wspaniałym, al. Mikołaja 7. 19037

**SŁUŻĄCA** porządna, uczciwa, zostanie przyjęta. — Włk, Stanczyńska 24, II. p. 19186.

**KANJER**, kasjerka, wolno przyjmie za kancją 200 dolarów; na razie pensja — mieszkanie, 100 zł. miesięcznie. Listy pod „Stala“ do Adm. Wieków. 19228.

**FRYZJERSKI** pomocnik, dobry robotnik, zostanie najechniast przyjęty. — Sapiehy 85, Fuchs. 18991

**POTRZEBNA** panna sklepowa z działu wędliniarskiego z kilkuletnia praktyka, biegła w ekspedycji i rachunkach. Zgłoszenia: Stanisław Konopacki, — Lwów, Halicka 18. 18980

**POSZUKUJE** dwóch intel. uczelnych, podróżujących panów (panie) w celach sprzedaży za gotówkę artystycznych ręcznych prac akwarelowych. — Zarobek wysoki, bez wysiłku. Listy bezwzględnie pod „Pejzaz“ do Adm. Wieków. 18965

**RUTYNOWANA** NIANIA zostanie przyjęta. Zgłoszenia z świadectwami: Wytwórnia szpartorii Maczna Nr. 20. 19082

**POTRZEBNY** zaraz fachowy rozrozniciel pleczywa za kancją. Piekarnia, ul. Żyżyńska 3, (w tył Szkoły Przemysłowej). 19012

**DZIEWCZYNE** do wszystkiego, z dobrymi świadectwami, przyjmie natychmiast inż. Eberowa, ulica Kłoparowska 18. Zgłoszenia między 4-5 popoł. 19066

**POSZUKUJE** czeladnika krawieckiego na duże sztuki. Listy do Adm. Wieków pod „Czeladnik“ 19162.

**DZIEWCZYNE** do zleceń świadectwami przyjąć zaraz. Posada na wyjazd (Wolny). Zgłaszać się osobno między 12 4-ta. 19080

**FRYZJER** damski, sila pierwszorzędna, na dobrych warunkach potrzebny do salona damskiego. Listy pod „Siła“ do Adm. Wieków. 19224.

**ZDOLNA** PANNA BIUROWA, biegła korespondentka, poszukiwana przez większe przedsiębiorstwo. Zgłoszenia pod „Stala posada“ do Biura dziennikowskiego Schorera, Pasaż Hausmana. 19218

**PRZYJMĘ** kucharkę dobranej poleca na wyjazd. Thornowa, Gliniańska 18; od 1-3. 19214.

**POSZUKUJE** się zdolnego majstra elektrotechnika — do założenia i prowadzenia warsztatu elektrotechnicznego dla celów samochodowych. Listy do Adm. Wieków pod „Elektrotechnik“ 19196.

**HAFCIANKA** do kolorowego haftu poszukiwana. Pańska 2, II. piętro. 19195

**MAGISTRA** (e) lub asystentka (tke) poszukuje — apteka w Przemysłu. Zgłoszenia pod H. R. do Adm. Wieków. — Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 19191.

**POSZUKUJE** praktykantki do sklepu kapeluszny. — Gottlieb, plac Strzelecki Nr. 15. 19187.

**FRYZJERSKIEGO** pomocnika meko — damskiego dobrego odulatora — do Iwonice Zdroju, przyjmie Henryk Lift, Sanok. Warunki łatowne. 1699.

**POSZUKUJE** intel. panienki do starszego chłopczyka na przedpołudnie. Zgłoszenia ul. Puławskiego Nr. 8, II. piętro na lewo, między 4-5. 19164.

**GOSPODYNIE**, — zrazem towarzyskie obojętne szczerze właściciela, naprawde intel., młoda, ładna, bezwzględnie zdrowa, uczciwa, czysta, znająca doskonale kulinie i wszelkie gospodarstwo, — przyjmie kucharz. Listy — koniecznie z fotografią do Adm. Wieków Nowego pod „Promień“ 1871

**GUKIERNIA** poszukuje służącego. Akademicka 3; H. Wolz. 19028

**DO ZAŁOŻENIA** i wyznaczenia buchalterji, poszukuje się buchaltera (tke) z ukończoną Akademią handlu lub eksportową. Tylko na popołudnie. Reflektuje się na pierwszorzędna sila. — Pismem zgłoszenia z podaniem bliższych danych pod „Nie stała posada“ do Adm. Wieków. 19185

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego z gotowaniem, przyjmie. — Supińskiego 6, drzwi 6. 19162.

**POTRZEBNY** młody pomocnik kucharki od 1-go maja, który już w tym dziale pracował 2-3 lata. Zgłoszenia: Lwów, Żyżyńska 7, Kromer. 19179

**POSZUKUJE** lepszą osobę do kuchni. Zgłosz. się od 8 do 10 rano, Mochnackiego 8. I. p. 19205.

**UWAGA!** Dobrego pianistę, nanie do chóru, — skrzypka, kasjera z kancją 150 zł. na wyjazd z operetką, poszukuje na stałe Związek Miłośników Gródecka 3 B. Dom katolicki, I. p., (lewo skrzydło). Zgłoszenia między 4-6 popołudniu. 19204.

**CHŁOPCÓW** do praktyki, przyjmie słusarsia, ulica Sykatuska 34. 19177.

**PANNA** do dzieł żydów, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia: Rolnietn, ul. Kochanowskiego 2, I. piętro. 18175.

**POSZUKUJE** lenozel dziełeczny do dzieł i do pomocy w gospodarstwie. — Zgłoszenia: Podwaleczny Nr. 9, Zakład dentystyczny 19187

**BRYLANTY, ZŁOTO, Diamenty, perły, kupuje no najwyższych cenach D. LWOWSKI, Jagiełłowska 2. 1970**

**DZIEWCZYNY** do wszystkiego z gotowaniem i długimi świadectwami, do dwóch osób i obojętne szkolnego poszukuje natychmiast Drogorja, Gródecka Nr. 87. 19165.

**UZDOLNIONA** podreżna, do robót spodnitowych poszukiwana. Szpitalna 44 — II. piętro. 19099.

**SYMPTYCZNA** kucharka dobrze gotująca — zaraz na wyjazd potrzebna. — Zgłoszenia ul. Chorążczyzna 18, drzwi 5. 19157.

**ZDOLNE** panny w krawie omyślenie poszukuje pracownia Kolińska 1. 19156

**DO 5-LETNIEGO** obojętne potrzebna panienka na popołudnie. Kochanowskiego Nr. 22, drzwi 4. 19155.

**POSZUKUJE** czeladnika szewskiego. Ul. Na Bronie Nr. 28. 19149.

**ZDOLNA** panna do szycia i dziewczynki do nauki — poszukuje. Weltzenberg — Kętrzyńskiego 10, II. p. 19148.

**POSZUKUJE** uzdolnioną podreżną i dziewczynki do nauki krawiectwa damskiego. Luks. Grotfloga 6. 19146.

**INTEL.** rutynowana panna znająca się na szyciu, do 4 i 6-letniej dziewczynki, poszukuje. Zgłoszenia między 2-5, Hamerowa, ulica Supińskiego 1. 19188.

**DZIEWCZYNE** na bezpłatną praktykę przyjmie. „Kosmoo“, Mikołaja 7. 19129.

**ZDOLNE** panny i podreżne do krawieczyny zostaną przyjęte. Rynek 12 A, w podwórzu. 19121.

**ZDOLNA** podreżna zostanie natychmiast przyjęta. Salon Mod Eclaircie, ulica Pańska 19. 19119

**BRYLANTY** — poszukuje zdolną szwaczke z krojem, hafciarkę, toleziarkę za dobranym wynagrodzeniem. Barnsteina Nr. 5. 19108.

**DZIEWCZYNE** do nauki poszukuje natychmiast — salon kostiumów damskich W. Golla, Krasiokich 7 — w podwórzu. 19102.

**POSZUKUJE** się panienkę do pakowania i etykietywania. Pessel, Łokietka 6; 19100.

**RUTYNOWANEGO** buchaltera, poszukuje poważna firma do wstąpienia zaraz. Oferty z odpisami świadectw pod „Przyszłość“ do Adm. Wieków. 19087

**RYMARZ**, obznajomiony z adaptacją wózków, poszukiwany na prowincję. Zgłoszenia oddzielnie o 9, inż. Binder, Mochnackiego 20, podwórza, I. piętro. 19130.

**FRAKTYKANTA** do sklepu korzennego z wiktorem, najchętniej z prowincji — poszukuje. Zgłoszenia ul. Fredry 4. 19124

**FIRMA** „Moda“, Lwów — Jagiełłowska 12, sprzedaje kombinacje halkowe, majtkowe od zł. 8. 1249

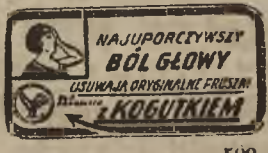
**TERMOMETRY** HORACZKOWE CECHOWANE — ogrzewacze brzusne itp. poleca najtaniej: STANISŁAW BARAN, LWÓW, AKADEMICKA 26. 18934

**KURRY**, walizki, teatki, torbki damskie wykonuje i naprawia Bieleheim — Kopernika 14. 18910

**ROWERY** używane kupuje; przyjmie wszelkie reperacje. Mechanika, ulica Piaskarska 5. 17753

**SPRZEDAM** tanio szalik mahonowy, 2 wiosenne płaszcze, kapę na 2 łóżka koronkowa i suknie walmiane. Ossolińskich trzynasto, I. p. 19061

**ROWER** pół wysiłkowy — sprzedam. Kętrzyńskiego 20, I. p. 19027



**SAMOCHÓD** osobowy na chacie kupię okazynie. Listy z szczegółowym opisem i ceną do Administr. Wieków pod „Samochód“ 19084

**ODSTĄPIE** sklep z intencjami. Listy do Adm. Wieków pod „Wyjazd“ 18983

**JAMNIKI** (szczeniata) dukatowa, wysoko rasowe do sprzedania. Wiadomość w Klinice dziecięcej ul. Głowinskiego 1. 5, Lwów. 19054

**KASE** National, oryginalna amerykańska, sprzedaje inż. Piotrowski, Piłsudskiego 10. 19009

**ZE ZŁOTA I SREBRA** wszelkie zamówienia i najdrobniejsze naprawy solidnie i bajejnie tanio jak przed wojną wykonuje Edmund Marjan BEER Jubiler i Złotnik Lwów, Chorążczyzna 7. 17535 ROK ZAŁ. FIRMY 1905.

**ZARAZ** sprzedam dom — stajnia marowana, i morg ogrodu za rogatką Strzyżką, za tartakiem, Tomasz Reznich. 19009

**ZŁOTO, PERŁY** kupuje DĄBROWSKI — ROZWARZEWSKI, Lwów (Hotel George'a) Akademicka 2. Oszacowanie bezpłatne. Bizuterje, zegarki naprawia i sprzedaje najtaniej. 1810

**KUPIE** małą willę w Brzuchohienach. Listy do Adm. Wieków pod „Brzuchohienice“ 19216

**SZAFKA** dęowa, prawie nowa do sprzedania. Ulica Pańska 27. I. p. — drzwi lewe. 19208.

**KAMIENICA** dwupiętrowa okolica państwa Strzyżkiego, willa nowa, 4 pokoje z ogrodem Łyczaków. willa, budynek gospodarze 4 i pół morga ogrodu, peryferje Lwowa, sprzeda Skomorowski, Chorążczyzna 18. 19183

**WIERZCHOWA** klacz — ujeżdżona sprzedam. Nadaje się pod damskie siodło. Listy pod „Spokojna“ do Adm. Wieków. 19033

**SPRZEDAM**, przyjmie spanika lub wzdławacze szkieł w rohu. Wiadomość Pasaż Mikołach, sprzedawca tytoniu. 19180.

**DUENIOPY** używane — 730 x 130; Balony, kole rezerwowe Fiat 501; Pompa pneumatyczna, resort okazynie do sprzedania. Legionów 29, Dr. Grob. 19145.

**WÓZEK** dziecienny sportowy do sprzedania. Pasterstwu, Gródecka 29. 19198.

**SUKNIE — SPODNICE** — Białki, tanie i piękne. — Halicka 12, I. p. 19178

**Samochód „PACKARD“ 7-mio osobowy otwarty najnowszego typu w doskonałym stanie, sprzedam na dobrych warunkach „CYCLECAR“ Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01. 18868**

**BACNOŚĆ FACHOWCY I PRYWATNI! Pierścionki obrączki Sygnety najtaniej nabyć można u firmy GUTERMANA, SYKSTUSKA 14. 1248**

**PARCELE** na Bogdanówce, po 104 sążni, okazynie sprzedam Skomorowski, Chorążczyzna 10. 18909

**FORTEPIAN** antyk — dla amatora sprzedam. Lucyna Mikołaja 18, I. piętro. — Mrocównia. 1690

**SYPIALNIA** jasionowa — całkiem nowa, okazynie do sprzedania. Zgłoszenia: Pańska 25, u portjera. 19236

**PIEKARNIA** dobrze prosperująca, ze stajami — do wydzierżawienia — lub sprzedania z powodów faulijnych. Teodor Andrzejów, Brzeżany. 1895

**FORTEPIAN** krótki, czarny, krzyżowy, pierwszorzędnaj marki za 2400 zł. — sprzedam. Phlo Mariacki 3 III. piętro. 19101

**Sprzedają po cenach własnych fabrycznie, maszyny do lodów, magle pokojowe, wylamaczki — Każdy się przekonac może bez zobowiązania u W. Iżycki TRYBUNAŁSKA L. 7 naprzeciw Naftudy. 19092**

**WAŻNE DLA OFICERÓW.** 100 portretów generałów wojny światowej „Unsere Heerführer“ okazynie do sprzedania. Wiadomość — „Introligatornia“ Asnyka Nr. 10. 19168.

**PERFUME** i Kosmetyki francuskie również na wagę, poleca bajejnie tanio Rudolf Fluhr, Legionów 21

**PRZECUDNE** TOREBKI damskie nabyć można najtaniej u firmy — Rudolf Fluhr, ul. Legionów 21. — NAJGIĘSTOWNIEJSZY — KRAWATY, skarpetki, kożule, poleca bajejnie tanio Rudolf Fluhr, ulica Legionów 21. 1156

**SPRZEDAM** parcele budowlane tuż przy drodze Gródeckiej, częściowo na spłacie. Wiadomość — ulica Hema 23, lewy parter. 19238

**SPRZEDAM** auto marki Studebaker — a powód wyjazdu. Wiadomość: Jaworski, Zaleszenie 167. 19141.

**P. T. Urzędnikom, Wojskow. i Naucz.**

polecamy najtaniej Bieliznę, Pończochy, Trykotażę, Suknie, Płaszcze, Parasolki, Torebki i t. d. — Ceny o 20 proc. niższe niż wszędzie. Wyprowadź wysort. Płaszczy, Kostjumów i Sukien za bezcen. 1613 Magazyna konf.

**BATOREGO 6**

**NAUKA**

**ROZPOCZYNAM NOWY** kurs kroju i szycia, oraz przyjmuję kilka kontraktowych do pracowni „JOLANDA“ Staszica 8, II. p. boczna Chorążczyzny. 18972

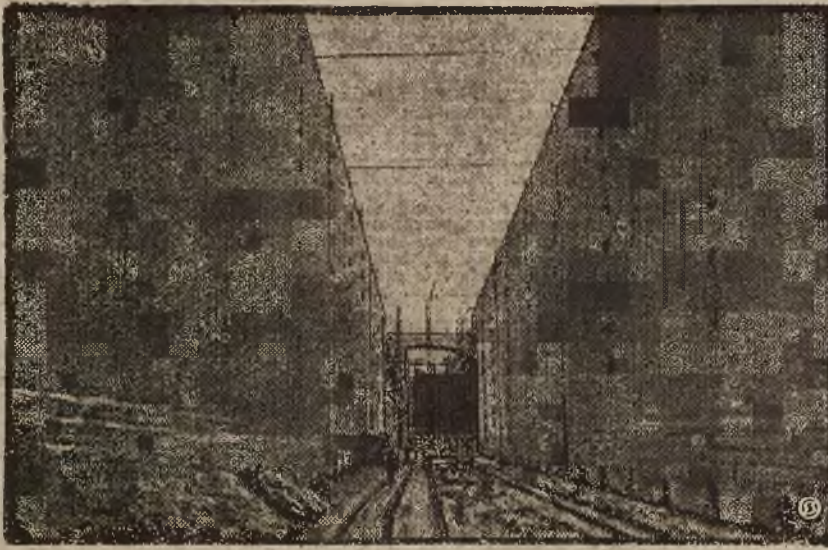
**BEZPŁATNE PROSPEKTY** listownych kursów stenografii wysyła Redakcja Stenografa. WARSZAWA, Szczygła 12. 1335

**ZAMIEJSCOWII** Korespondencyjnie przygotowuje się do egzaminu z czterech klas gimnazjalnych. Listy pod „Umiejętność“ Adm: Wiek. 19150

**POTRZEBNY** energiczny korepetytor dla ucznia 4 klasy gimnazjum humanistycznego. Listy z warunkami pod „Gwarancja“ do Adm. Wiek. 19222

**DLA OSÓB STARSZYCH!** na dobrego tonu należy dziś zapoznać się z modnymi tańcami, które zaczynają się 25-go kwietnia, w kotach ścisła dystyngowanych. Zgłoszenia już nie odbierają. Kurs cały kosztuje 15 zł. Charleston — Blues, Tango, Boston — Fox-trot, Black-Bottom, w saloonach H. Brysiowej, przy ul. Rutowskiego 23, pod kierownictwem prof. HORSTA. — Dla młodzieży osobne koda. 17285

**Olbrzymia śluza.**



W Anderten koło Hannoveru, na śródlądowym kanale, kończą obecnie budowę olbrzymiej śluzy, której długość wynosi 250 metrów. Ściany śluzy mają 18 metrów wysokości. — Rycina nasza przedstawia ściany tej olbrzymiej śluzy, które wyglądają jak mury więzienia.

**STUDENT** wiedeński — udziela lekcji niemieckiego i konwersacji. Listy pod „Rasch und gründlich“ do Adm. Wiek. 19194.

**ZABŁAKAŁ** się biały fox wabi się DZOK: znalazca otrzyma nagrodę. Ul. Św. Mikołaja Nr. 3, I. piętro, Skublicki. 19309.

**POSZUKUJE** zdolnego korepetytora do matematyki, dla ucznia VI. gimnazjalnej, nie drogo. Listy pod „Uczeńca“ do Adm: Wiek. 19185.

**UNIEWAŻNIAM** radzioma książeczkę wojskową — wydawną przez P. K. U. — Lwów, Grzegorz Duma. 19107

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony dnia 19 kwietnia dokument wojskowy. Znalazca raczy się zgłosić u Abrahama Chaima, Żółkiewska Nr. 8. 19095.

**ZGUBY**

**UNIEWAŻNIAM** książeczkę wojskową P. K. U. — Gródek Jag., Jan Dudyk ze Stawczan. 19016

**ZGUBIONO** portfel z wafkami dokumentami — na nazwisko Emil Stadnik. — Za zwrot nagroda. Ulica Pełczyńska 1. 20, parter. 19085.

**IRYC** LESZCZUK — syn Jakina i Ewy, urodzony w r. 1897 w Macanówku — zamieszkały w Korczminie unieważnia swoją zgubioną książeczkę wojskową — wystawioną przez P. K. U. w Rawie ruskiej. 1594

**UNIEWAŻNIAM** wykradzione dokumenta, tożsamość, kartę rejestracyjną i przynależność na nazwisko Hirsch (Gross) — talos Fischler. 19089.

**ZGUBIONY PASZPORT** i książkę wojskową P. K. U. Przemysł, unieważniam Adam Lipiński. 19178

**ZGUBIONO** sygnet złoty pamiątkowy z czerwonym kamieniem. Za zwrot znalezione równo wartości. Boerlarda 4, I. piętro. 19080

**PRZERABIA I POKRYWA TANIO DOBRZE KOŁDRY, MATERACE FABRYKA POŚCIELI**  
Koralnicka 6 18727 Telefon 75—72.

**OPONY Samochodowe ENGLEBERG**

są przecież najlepsze wprowadza „CYCLECAR“ Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01. 18864

**OMNIBUS**

14-sto osobowy CHEVROLET nowego typu — sprzedaje tanio „CYCLECAR“ Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01. 18865

**Posrebrzam i naprawiam wszelkie przedmioty z chińskiego srebra WOLF, ul. Sobieskiego 2.**

**DOM MEBLOWY** Münzer, Rejtana 4 znana Firma udziela na dogodny raty SYPIALNIE, JADALNIE, SALONY I MEBLE BIUROWE. 1406

**NAJNOWSZE KAPELUSZE**

POLECA 1537 **SALON MÓD E. GEPERT** LWÓW, ULICA FREDRY 9. — Telef. 34—49.

**Meble na raty** i za gotówkę bez podwyższenia cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „DOROTEUM“, Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 1879

**WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE**

- KOŁDRY** 1-stronne od Z. 26.50
- 2-stronne „ „ 35.—
- kwiatowe „ „ 40.—
- MATERACE** z trawy morskiej „ „ 34.50
- włosienne „ „ 76.—
- SIENNIKI gotowe** „ „ 5.—
- PODUSZKI pierzane** „ „ 18.—
- GOTOWE POSZEWKI** „ „ 3.—
- „ PRZESCIERADŁA „ „ 5.50
- „ pod kołdry z dziurk. „ „ 11.50

**KOCE WEŁNIANE** „ „ 9.50  
**PŁÓTNA - RĘCZNIKI - OBRUSY**  
**FIRANKI - KAPY - DYWANY i t. p.**

**Fabryka pościeli PIETRUSZESKI MLEKO**  
Lwów KORALNICKA 6, — telef. 37-72.  
CENNIKI DARMO. — DLA SZPITALI, PENSJONATÓW i t. p. CENY OFERTOWE. 18728

**NIEZAWODNY ŚRODEK**



przeciw reumatyzmowi, gośćcowi, kuczom mięśniowym, nerwobolom i tym podobnym dolegliwościom, najlepszym nacieraniem jest

**ICHTIOMENTOL**

Przeszło 5000 podziękowań i blisko 200 atestów ze strony lekarzy, klinik i szpitali — świadczą najlepiej o wartości leczniczej tego nacierania.

ICHTIOMENTOL jest do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce lub wprost w Laboratorium chemicznym apteki Dra SZYMONA EDELMANA w SAMBORZE Nr. 4. 715

**Czas odnowić przedpłatę!**

**SPRZEDAM PARCEŁĘ** słoneczną, frontową, przy gościńcu, 400 sążni, za rogatką Żółkiewską. Listy do Administr. pod „Przy gościńcu“. 17257

**Sereal**  
PRAWNIE STRZEŻONE  
Tępi radykalnie muchy, szwaby, mole, pchły i wszelkie owady.  
Do nabycia we wszystkich Aptekach i Drogerjach. 19188